WIADOMOŚCI CELNE ©
Nr 7/2007
MINISTERSTWO FINANSÓW - SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2007 • ISSN 1230 9067



Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku
życzy Redakcja

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Anna Jędruszczak
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: PROFESJA-DRUK
www.profesjadruk.pl

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl
tel.: (022) 694 46 30
tel./fax: (022) 694 35 02
nakład: 1800 egz.

3 Prawo, przepisy, praktyka
3 Upoważniony przedsiębiorca
5 Ogólne zasady dotyczące bezpieczeństwa produktów
7 Rola i zadania Służby Celnej w związku z wejściem Polski do Obszaru Schengen
9 Zollamt im Bad Hersfeld
10 Z życia służby

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wszystkim funkcjonariuszom i pracownikom Służby Celnej oraz ich rodzinom życzę wielu głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju, wytrwałości i radości oraz błogosławieństwa Bożego w każdym dniu nadchodzącego Nowego 2008 Roku.
Niech będzie to rok szczęśliwy w osobiste doznania, spełni zamierzenia i dążenia zawodowe oraz przyniesie wiele satysfakcji z własnych dokonań.



Marian Banaś

Upoważniony przedsiębiorca

Przepisami Wspólnotowego Kodeksu Celnego zmienionego ostatnio rozporządzeniem (WE) nr 648/2005[1] oraz przepisami Rozporządzenia Wykonawczego zmienionego ostatnio rozporządzeniem Komisji (WE) nr 1875/2006[2] powołano nową instytucję prawa celnego, nazwaną „Upoważniony przedsiębiorca" (ang. Authorised Economic Operators, w skrócie „AEO"). Przepisy dotyczące tej instytucji zaczną obowiązywać od dnia 1 stycznia 2008 r.

O przyznanie statusu Upoważnionego przedsiębiorcy, będą mogli ubiegać się ci przedsiębiorcy, którzy spełniają warunki i kryteria określone przepisami wspólnotowego prawa celnego, odnoszące się do systemów kontroli podmiotów, wypłacalności i przestrzegania wymogów celnych. Przedsiębiorcy posiadający taki status będą tym samym wyróżniać się spośród innych przedsiębiorców i będą uważani za solidnych partnerów w łańcuchu dostaw, skutkiem czego będą mogli korzystać nie tylko z uproszczeń odnoszących się do procedur celnych, lecz również z ułatwień odnoszących się do kontroli celnych.

Zgodnie z ogólnymi zasadami wyrażonymi we Wspólnotowym Kodeksie Celnym, status AEO przyznany przedsiębiorcy przez jedno państwo członkowskie powinien być uznawany przez inne państwa członkowskie. Uznanie takie nie dotyczy jednak korzystania z uproszczeń przewidzianych w przepisach celnych innych państw członkowskich. W przypadku gdy przedsiębiorca ubiega się w innym Państwie Członkowskim o przyznanie uproszczeń, Państwo to nie musi jednak powtarzać oceny systemów kontroli podmiotu, wypłacalności lub przestrzegania wymogów celnych, która została już dokonana przez Państwo Członkowskie, od którego podmiot otrzymał status AEO.

Kryteria przyznawania statusu AEO

Przesłanki, które powinny zostać spełnione aby otrzymać status AEO, określone zostały w art. 5a Wspólnotowego Kodeksu Celnego. Są to:

1. **Odpowiednie przestrzeganie wymogów celnych**; kryterium to uznaje się za spełnione, jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat poprzedzających złożenie wniosku o przyznanie statusu AEO nie doszło do poważnego naruszenia przepisów lub do powtarzających się naruszeń przepisów celnych przez:
   - osobę ubiegającą się o status AEO, czyli wnioskodawcę,
   - osoby kierujące przedsiębiorstwem wnioskodawcy lub nadzorujące takie kierownictwo,
   - w stosownych przypadkach, przedstawiciela prawnego reprezentującego wnioskodawcę w sprawach celnych,
   - osobę odpowiedzialną w przedsiębiorstwie wnioskodawcy za sprawy celne.

Zgodnie z art. 14h ust. 1 ostatni akapit oraz Wytycznymi Komisji Europejskiej zawartymi w dokumencie TAXUD/2006/1450 „Upoważnieni przedsiębiorcy" przestrzeganie wymogów celnych można jednak uznać za odpowiednie, jeżeli właściwy organ celny uzna naruszenie za nieistotne w stosunku do liczby lub wielkości (rozmiaru) operacji celnych, do których się ono odnosi, oraz jeżeli nie budzi ono wątpliwości co do dobrej wiary wnioskodawcy. Zgodnie z Wytycznymi, przestrzeganie wymogów przez wnioskodawcę można ocenić na podstawie ewidencji prowadzonych przez organy celne. Jeżeli osoby pełniące funkcje kontrolne nad przedsiębiorstwem wnioskodawcy mają siedzibę lub miejsce zamieszkania w państwie trzecim, organy celne oceniają przestrzeganie przez nie wymogów celnych na podstawie dostępnej im dokumentacji i informacji.

Jeżeli przedsiębiorstwo wnioskodawcy istnieje krócej niż trzy lata, organy celne oceniają przestrzeganie przez niego wymogów celnych na podstawie dostępnej im dokumentacji i informacji.

W celu stwierdzenia, co może zostać uznane za nieistotne/drobne naruszenie, zgodnie ze stanowiskiem Komisji wyrażonym w Wytycznych, organy celne przede wszystkim powinny wziąć pod uwagę, że każdy przypadek jest odmienny i należy go oceniać odrębnie w zależności od wielkości danego podmiotu. Drobne, nieistotne naruszenie w jednym państwie członkowskim, może zostać uznane za poważne w innym państwie członkowskim. Ponadto, organy celne stwierdzają, czy naruszenia te wskazują na istnienie problemu związanego z brakiem znajomości przepisów i procedur celnych przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą, czy też wystąpiły one w wyniku zaniedbania. Jeżeli podjęta zostanie decyzja, że naruszenie może zostać uznane za nieistotne, wówczas podmiot powinien przedstawić dowody potwierdzające, że zamierza podjąć działania w celu ograniczenia liczby błędów występujących w jego transakcjach celnych.

W ocenie, czy dane naruszenie można uznać za nieistotne, w Wytycznych wskazano na następujące zasady, mogące ułatwić dokonanie prawidłowej oceny:

- naruszenia powinny być rozpatrywane łącznie.
- częstotliwość naruszeń należy zbadać w odniesieniu do liczby i skali działalności związanej z należnościami celnymi.
- naruszenie nie może być związane ze świadomym oszustwem.
- należy zawsze uwzględnić okoliczności dokonania takich naruszeń;
- jeżeli agent przedsiębiorstwa odpowiada za naruszenia, wówczas przedsiębiorstwo musi przedstawić dowody potwierdzające podjęcie przez niego takich działań, które zapewnią ograniczenie liczby naruszeń popełnianych przez takiego agenta.

2. Odpowiedni system zarządzania ewidencjami handlowymi i gdzie zachodzi taka potrzeba, ewidencjami transportowymi, który to system umożliwia właściwą kontrolę celną; wnioskodawca zobowiązany jest w tym celu:

- utrzymywać system księgowy zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami rachunkowości,
- umożliwiać organowi celnemu fizyczny i elektroniczny dostęp do swoich ewidencji celnych oraz transportowych,

- posiadać system logistyczny rozróżniający towary wspólnotowe i niewspólnotowe,
- posiadać strukturę administracyjną, która jest zgodna z rodzajem i wielkością prowadzonej działalności oraz jest odpowiednia do zarządzania przepływem towarów,
- posiadać system kontroli wewnętrznej zdolny do wykrywania transakcji nielegalnych lub nieprawidłowych,
- posiadać odpowiednie procedury obsługi licencji i pozwoleń związanych ze środkami polityki handlowej lub z handlem produktami rolnymi,
- posiadać odpowiednie procedury archiwizacji ewidencji przedsiębiorstwa i informacji oraz procedury ochrony przed utratą danych,
- zapewniać, że pracownicy mają świadomość konieczności powiadamiania organów celnych, w każdym przypadku gdy zostają wykryte trudności związane z przestrzeganiem przepisów,
- posiadać odpowiednie środki technologii informacyjnej zabezpieczające system teleinformatyczny osoby ubiegającej się o status AEO przed nieuprawnionym dostępem.

Zgodnie z Wytycznymi Komisji Europejskiej zawartymi w dokumencie TAXUD/2006/1450 „Upoważnieni przedsiębiorcy" dostęp do ewidencji przedsiębiorstwa jest definiowany jako możliwość uzyskania wymaganych informacji niezależnie od miejsca fizycznego przechowywania danych. Wymagane informacje obejmują ewidencję przedsiębiorstwa oraz wszystkie odpowiednie informacje, jakie są potrzebne do przeprowadzenia audytu wstępnego.

Dostęp może być zapewniony w różny sposób:

- **Dokumentacja papierowa:** dostarczane są wydruki wymaganych informacji. Rozwiązanie takie jest odpowiednie w sytuacji, gdy ilość wymaganych informacji jest ograniczona. Sytuacja taka może np. wystąpić w wypadku kontroli rozliczeń rocznych.
- **CD_ROM itp.**: egzemplarz wymaganych informacji zostaje przekazany w postaci dysku CD-ROM lub na podobnym nośniku. Rozwiązanie takie jest odpowiednie w sytuacji, gdy w grę wchodzi większa ilość informacji i konieczne jest zastosowanie przetwarzania danych. Sytuacja taka może np. wystąpić, gdy wszystkie transakcje finansowe lub próba transakcji finansowych dla danego klienta dostawcy zostaje sprawdzona w danym okresie czasu.
- **„Dostęp On-line"**: w przypadku inspekcji poprzez system komputerowy przedsiębiorstwa w miejscu prowadzenia działalności. Rozwiązanie to stanowi połączenie dwóch opisanych powyżej rozwiązań.

Niezależnie od sposobu udostępniania danych, organy celne powinny posiadać możliwość przetwarzania danych (np. poprzez pracę na danych).

3. Udokumentowana wypłacalność; kryterium to uznaje się za spełnione, jeżeli wypłacalność można udowodnić w odniesieniu do ostatnich trzech lat.

Zgodnie z Wytycznymi Komisji Europejskiej zawartymi w dokumencie TAXUD/2006/1450 „Upoważnieni przedsiębiorcy", jeżeli wnioskodawca istnieje krócej niż trzy lata, jego wypłacalność finansową sprawdza się na podstawie ewidencji i informacji., dostępnych w momencie składania wniosku (art. 14j ust. 2 Rozporządzenia Wykonawczego). Mogą one obejmować ostatnie zestawienia przepływów pieniężnych, bilans oraz prognozy zysków i strat, zatwierdzone przez zarząd/wspólników/wyłącznego właściciela. Jeśli przedsiębiorstwo wnioskodawcy finansowane jest kredytem udzielonym przez inną osobę lub instytucję finansową, organy celne mogą również wymagać kopii analizy przypadku wnioskodawcy, potwierdzenia z banku i dowodu, że przestrzega on zatwierdzonych warunków kredytu w rachunku bieżącym.

Istnieje wiele możliwości sprawdzenia, czy wnioskodawca spełnia kryterium wypłacalności. Zakres gromadzonych informacji zależy np. od tego, czy wnioskodawca jest znany organom celnym.

I tak, organy celne mogą sprawdzić i przeanalizować saldo i zmiany finansowe wnioskodawcy, aby przeanalizować jego zdolność do spłaty zadłużenia.

W większości przypadków wypłacalność finansową wnioskodawcy będzie mógł potwierdzić bank obsługujący wnioskodawcę. Można również wystosować zapytanie do krajowego banku centralnego lub innej instytucji finansowej obsługującej wnioskodawcę (sprawozdania, raporty lub dowody innego rodzaju). W razie potrzeby można również skonsultować się ze stowarzyszeniami informacji kredytowej. Potwierdzenie wypłacalności finansowej może również dostarczyć sam wnioskodawca. Na przykład, może on odwołać się do raportu z badania, rankingu nadanego przez bank lub informacji z banku. Dokumenty te mogą zostać zweryfikowane w czasie audytu.

Poza tym organy celne mogą zweryfikować zdolność wnioskodawcy do spłaty zadłużenia, poprzez sprawdzenie, czy:

- przeciwko wnioskodawcy nie toczy się postępowanie dotyczące niewypłacalności ani postępowanie likwidacyjne;
- wnioskodawca nie zawarł umowy o płatności bieżące (umowy pomiędzy przedsiębiorcą a organami celnymi o spłatę zadłużenia przedsiębiorcy wobec organów celnych w uzgodnionym okresie, jeśli przedsiębiorca ma trudności finansowe lub problemy z przepływami pieniężnymi i w związku z tym nie jest w stanie spłacać swojego zadłużenia w terminie);
- w ciągu ostatnich trzech lat wnioskodawca nie był objęty postępowaniem komorniczym ani nie wniesiono przeciwko niemu roszczenia dotyczącego gwarancji spłaty opóźnionych zobowiązań celnych;
- w ciągu ostatnich trzech lat wnioskodawca nie spóźniał się z płatnościami środków należnych z tytułu ceł (z wyłączeniem kwot, które nie są jeszcze należne lub są przedmiotem postępowania odwoławczego).

Podstawą do podjęcia decyzji może być również informacja, czy wnioskodawca jest w stanie spłacać swoje zadłużenie wobec osób trzecich. Organy celne mogą zweryfikować pełne roczne sprawozdania finansowe wnioskodawcy za ostatnie trzy lata i sprawdzić:

- jeśli wymaga tego prawo o spółkach, czy sprawozdanie zostało złożone w terminie ustalonym przez to prawo;
- uwagi o kontynuowaniu działalności przedstawione na przykład przez audytorów lub zarząd;
- aktywa obrotowe netto;
- aktywa obrotowe netto i zakres uwzględnienia wartości niematerialnych i prawnych.

Jeśli przedsiębiorca jest przedmiotem postępowania dotyczącego niewypłacalności lub restrukturyzacji, organy celne mogą zebrać informacje o okolicznościach, które doprowadziły do wszczęcia postępowania (recesja gospodarcza, upadek spółek zależnych, przejściowe i nieoczekiwane zmiany trendów rynkowych), a także o kwotach należnych. Kwoty należne można porównać z wartością różnych rodzajów aktywów należących do wnioskodawcy, tj. aktywów bieżących (środków pieniężnych i innych instrumentów płynnych, w tym należności, które mogą być zamienione na gotówkę maksymalnie w ciągu jednego roku), aktywów długoterminowych (rzeczowego majątku trwałego, nieruchomości i innych aktywów kapitałowych po odliczeniu umorzenia), wartości niematerialnych i prawnych (aktywów o ustalonej wartości, które nie mają formy fizycznej, takich jak wartość firmy, patenty, prawa autorskie, rozpoznawalność marki), a także czynne rozliczenia międzyokresowe kosztów i aktywa odroczone (poniesione przyszłe koszty lub wydatki, takie jak ubezpieczenie, odsetki lub czynsz, które są ujmowane jako aktywa amortyzowane przez odpowiedni okres). Organy celne mogą sprawdzić także, czy niewypłacalność może mieć ujemny wpływ na zgodność wnioskodawcy i jego procesów biznesowych (jeśli to możliwe, należy określić głównych wierzycieli i ustalić, czy podlegają oni zabezpieczeniu i ryzyku celnemu).

Komisja w swoich Wytycznych zaleca, aby termin „niewypłacalność" używany w kontekście AEO, nie był równoznaczny z terminem „upadłość", który oznacza prawnie potwierdzoną, zwykle ogłoszoną przez sąd, niezdolność lub ograniczenie zdolności spółki do spłaty wierzycieli. O ogłoszenie upadłości dłużnika mogą wnieść wierzyciele, dążąc do odzyskania części należnych im kwot. W większości przypadków postępowanie upadłościowe inicjuje dłużnik (upadła spółka). Zgodnie z art. 14f Rozporządzenia Wykonawczego, wniosek o AEO należy odrzucić w przypadku prowadzonego postępowania upadłościowego, a wnioskodawca powinien być zawiadomiony o tym odrzuceniu zanim organy celne rozpoczną audyt.

4. Odpowiednie standardy bezpieczeństwa i ochrony; kryterium to uznaje się za spełnione jeżeli przedsiębiorca spełnia następujące warunki:

- budynki użytkowane w związku z prowadzoną działalnością zbudowano z materiałów, które utrudniają bezprawne wejście i zapewniają ochronę przed bezprawnym wtargnięciem,
- stosowane są odpowiednie środki kontroli dostępu uniemożliwiające nieuprawniony wstęp na teren wysyłki, doków załadunkowych oraz na tereny cargo,
- środki dotyczące postępowania z towarami obejmują zabezpieczenia przed wprowadzeniem, wymianą lub utratą jakiegokolwiek materiału,
- wdrożono procedury obsługi licencji przywozowych/wywozowych związanych z zakazami i ograniczeniami
- wdrożono środki umożliwiające jednoznaczną identyfikację partnerów handlowych przedsiębiorcy ubiegającego się o status AEO w celu zabezpieczenia łańcucha dostaw towarów,
- prowadzona jest kontrola przyszłych pracowników zatrudnianych na stanowiskach wrażliwych pod względem bezpieczeństwa,
- zapewniany jest pracownikom aktywny udział w programach podnoszących poziom świadomości w dziedzinie bezpieczeństwa.

Dorota Błasiak-Barnuś
CA MF

[1] Rozporządzenie (WE) nr 648/2005 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 kwietnia 2005 zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 2913/92 ustanawiające Wspólnotowy Kodeks Celny (Dz. Urz. UE L 117 z 4. 05. 2005 r str. 13).
[2] Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1875/2006 z dnia 18 grudnia 2006 r. zmieniające rozporządzenie (EWG) nr 2454/93 ustanawiające przepisy w celu wykonania rozporządzenia Rady (EWG) nr 2913/92 ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny (Dz. Urz. UE L 360 z 19. 12. 2006).

Ogólne zasady dotyczące bezpieczeństwa produktów

Wprowadzenie

Z chwilą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, organy celne zaangażowane zostały w tzw. nadzór rynku, który ma na celu zmniejszenie do minimum pojawienia się w obrocie niebezpiecznych wyrobów.

Najogólniej rzecz ujmując, oznacza to, że kontrolujemy na granicy, czy towary wprowadzane na terytorium Wspólnoty Europejskiej, są bezpieczne dla użytkowników. Organy celne przestrzegają więc regulacji opartych na rozwiązaniach unijnych. Takimi bazowymi aktami prawnymi są: rozporządzenie Rady (EWG) nr 339/93 z dnia 8 lutego 1993 r., w sprawie kontroli zgodności z przepisami w sprawie bezpieczeństwa produktów przywożonych z państw trzecich, a także dwie ustawy - ustawa z dnia 30 sierpnia 2002r. o systemie oceny zgodności oraz ustawa z dnia 12 grudnia 2003 r., o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

System Oceny Zgodności

Szybki postęp naukowy i techniczny, który miał miejsce w Europie, spowodował, że dotychczasowe wymagania jakościowe nie przystawały do wymogów konkurencyjnego rynku i stanowiły poważną barierę rozwoju nowych konstruk-

cji i technologii. Niezbędnym stało się więc wprowadzenie szybkich zmian w tym zakresie. Polegały one na harmonizacji przepisów i wprowadzeniu takich regulacji, które byłyby jednakowe na całym obszarze Wspólnoty Europejskiej. Zadaniu temu mają służyć tzw. **Dyrektywy Nowego Podejścia**.

Określają one zasadnicze wymagania, jakie musi spełniać określona grupa wyrobów, takich jak np. zabawki, sprzęt elektryczny, maszyny, środki ochrony indywidualnej czy wyroby medyczne. Zazwyczaj dana dyrektywa określa zagrożenia związane z wyrobem lub określonym zjawiskiem. Często jest też tak, że do danego wyrobu może mieć zastosowanie kilka dyrektyw, zaś wprowadzenie na rynek i oddanie do użytku może nastąpić jedynie wtedy, gdy wyrób spełnia wszystkie właściwe dla niego wymagania.

Większość wyrobów, które spełniają wymogi, określone w dyrektywach nowego podejścia, musi być oznakowane symbolem **CE**. Znak ten nie jest znakiem bezpieczeństwa, jakości ani pochodzenia, jak wielu uważa, lecz deklaracją producenta, że dany wyrób spełnia zasadnicze wymagania.

Inaczej mówiąc, jest to określenie momentu odpowiedzialności przez producenta. Umieszczenie oznakowania CE jest bowiem ostatnim etapem działań, mających na celu spełnienie całego szeregu wymagań, odnoszących się do danego wyrobu. Wcześniej bowiem, producent musi nadzorować proces produkcji, opracować dokumentację techniczną, w niektórych przypadkach zaangażować jednostkę notyfikowaną, która ma na celu zbadanie towaru i wreszcie sporządzić deklarację zgodności.

Na podstawie w/w *ustawy o systemie oceny zgodności*, dyrektywy nowego podejścia zostały implementowane do prawa polskiego, w postaci rozporządzeń wykonawczych do niej, bądź też na podstawie odrębnych ustaw, jak to jest w przypadku wyrobów budowlanych i medycznych.

Gwarancją tego, że w obrocie znajdują się jedynie wyroby spełniające zasadnicze wymagania oraz, że są prawidłowo oznakowane CE, służy odpowiednio funkcjonujący system nadzoru. System ten chroni zdrowie i życie konsumentów, z drugiej zaś też interesy przedsiębiorców. Dzięki bowiem dyrektywom nowego podejścia, wyroby produkowane w innych krajach unijnych mogą być wprowadzane na rynek polski bez dodatkowych badań, a wyroby produkowane w Polsce, posiadają swobodny dostęp do rynku wspólnotowego.

Wszystkie towary, które podlegają dyrektywom nowego podejścia i sprowadzane są z krajów trzecich, z przeznaczeniem na rynek unijny, również muszą spełniać zasadnicze wymagania i w określonych przypadkach być oznakowane CE.

I tu właśnie, ogromną rolę pełnią funkcjonariusze celni.

Zgodnie z przepisami w/w *rozporządzenia Rady (EWG) nr 339/93, w sprawie kontroli zgodności z przepisami w sprawie bezpieczeństwa produktów, przywożonych z państw trzecich a także ustawy o systemie oceny zgodności* i przepisów do niej wykonawczych, w przypadku pojawienia się jakichkolwiek wątpliwości, że wyrób, zgłoszony do procedury dopuszczenia do obrotu, może nie spełniać zasadniczych wymagań, organy celne zatrzymują towar na okres trzech dni roboczych i występują do organu wyspecjalizowanego z wnioskiem o wydanie stosownej opinii.

Izba Celna w Gdyni , jest wiodąca jeżeli chodzi o liczbę zatrzymań towarów na podstawie ustawy *o systemie oceny zgodności*, co wynika najprawdopodobniej z naszego usytuowania jako zewnętrznej, morskiej granicy Unii Europejskiej, ale też i zaangażowania tutejszych funkcjonariuszy celnych.

Zgodnie z danymi uzyskanymi od organu monitorującego system nadzoru rynku, tj. Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zatrzymania w Urzędach Celnych – w Gdyni i w Gdańsku, stanowią ponad połowę wszystkich zatrzymań w skali naszego kraju.

W porównaniu z poprzednimi latami, zauważa się też tendencję zwyżkową. Przykładowo w roku 2005 odnotowano 47 zatrzymań, w 2006 – 73 zatrzymania, zaś w roku 2007 – już ponad 100.

Zatrzymujemy najróżniejszy asortyment, zarówno towary podlegające najpopularniejszym dyrektywom nowego podejścia, takie jak zabawki, maszyny, sprzęt elektryczny, środki ochrony indywidualnej, ale również coraz więcej w ostatnim okresie zatrzymujemy np. wyrobów budowlanych i wyrobów medycznych.

Najczęstszą przyczyną zatrzymań, jest brak oznakowania CE i deklaracji zgodności ale i zdarzają się też przypadki, gdy zgłaszane są do odprawy celnej towary, które mają naniesiony znak CE bezpodstawnie, bo dany towar nie podlega przepisom dyrektyw nowego podejścia.

W ramach prowadzonych postępowań, współpracujemy z takimi organami wyspecjalizowanymi jak: wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, inspektorzy pracy, organy nadzoru budowlanego, a także Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych.

Ogólne bezpieczeństwo produktów

Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów określa ogólne wymagania dotyczące bezpieczeństwa produktów. Produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub w innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć, warunkach jego używania, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów.

Przepisy tej ustawy stosuje się do produktów, dla których przepisy odrębne nie określają szczegółowych wymagań dotyczących bezpieczeństwa lub zagrożeń związanych z produktami, dla których przepisy odrębne określają szczegółowe wymagania dotyczące bezpieczeństwa, ale zagrożenia te nie są objęte przez te regulacje (czyli wymyślono coś, czego przepis nie przewidywał).

Zdarzają się więc przypadki, że towar np. zabawka spełnia zasadnicze wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 listopada 2003 r., w sprawie zasadniczych wymagań dla zabawek

i posiada oznakowanie CE, a mimo to jest niebezpieczna.

Duże znaczenie odgrywa więc tutaj zachowanie należytej czujności przy kontroli tego typu towarów na granicy.

Izba Celna w Gdyni może również pochwalić się, zatrzymaniami towarów, na podstawie w/w *ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów*.

I tak, w 2007 r., funkcjonariusze Urzędów Celnych w Gdyni i w Gdańsku, zatrzymali m.in. wózki dziecięce, obuwie dziecięce, produkty, które miały pełnić funkcje tzw. śmiesznych rzeczy – były to masa plastyczna, magnesy i długopisy emitujące impuls elektryczny.

W każdym z tych przypadków, opinie wydane przez Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej, były negatywne dla importerów tych towarów.

Na podstawie *ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów*, wydane zostały m.in. *rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 kwietnia 2004 r., w sprawie wprowadzenia środków przewidzianych przepisami o ogólnym bezpieczeństwie produktów, w odniesieniu do produktów zawierających ftalany, które stwarzają poważne zagrożenie* a także *rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 2007 r., w sprawie środków przewidzianych przepisami o ogólnym bezpieczeństwie produktów w odniesieniu do zapalniczek*.

W poprzednich latach, zdarzało się zatrzymywanie artykułów pielęgnacyjnych dla dzieci, z uwagi na podstawne, jak się później okazywało, podejrzenie obecności ftalanów, zaś dużym zainteresowaniem, również trójmiejskich mediów, cieszyło się zatrzymanie w ostatnim okresie, w Urzędzie Celnym w Gdyni - zapalniczek, imitujących starą broń palną.

Zgodnie z obowiązującymi nas od niedawna przepisami, zakazuje się wprowadzania na rynek Wspólnoty zapalniczek-gadżetów i zapalniczek, nie posiadających zabezpieczeń przed uruchomieniem przez dzieci.

Nasze zatrzymanie były to ewidentnie zapalniczki - gadżety, które wcześniej pojawiały się również w innych krajach Unii Europejskiej.

Podsumowanie

Większość towarów, które trafiają na rynek Wspólnoty, produkowanych jest w Chinach (przykładowo około 80 proc. zabawek sprzedawanych obecnie na światowym rynku).

Z mediów coraz częściej dowiadujemy się o tym, że chińskie fabryki oskarża się o produkcję niebezpiecznych wyrobów. Nawet znane marki nie są już dzisiaj gwarantem jakości.

Głośno było ostatnio o lalkach Barbie czy zestawach Polly Pocket, które okazały się niebezpieczne. Trójka dzieci po połknięciu zbyt słabo przymocowanych magnesików – będących częścią zabawek – trafiła do szpitala.

Organy celne, na bieżąco informowane są o zatrzymaniach towarów niebezpiecznych przez unijne administracje celne, dzięki systemowi szybkiego powiadamiania o produktach niebezpiecznych – RAPEX.

Dzięki w/w systemowi, również dowiadujemy się na co zwrócić szczególną uwagę przy kontroli celnej i jakich towarów nie dopuszczać do obrotu.

Mając powyższe na uwadze, chciałabym jeszcze raz podkreślić, dużą rolę, jaką odgrywają służby celne, przy zatrzymywaniu na granicy unijnej wyrobów, podejrzanych o niespełnienie zasadniczych wymagań, bądź wymogów bezpieczeństwa.

Tworzymy ważną barierę, zanim niebezpieczne towary rozejdą się do hurtowni i sklepów na obszarze Unii Europejskiej.

Aleksandra Dołębska
Koordynator ds. bezpieczeństwa produktów
IC Gdynia

Rola i zadania Służby Celnej w związku z wejściem Polski do Obszaru Schengen

Uwarunkowania historyczne

Dnia 14 czerwca 1985 roku w Schengen Francja, Niemcy, Belgia, Holandia oraz Luksemburg podpisały umowę o stopniowym znoszeniu kontroli na wspólnych przejściach granicznych (zwaną dalej „Układem z Schengen"). Przyjęcie Układu z Schengen miało na celu umożliwienie realizacji swobody przemieszczania się osób pomiędzy Państwami – Stronami umowy. Dorobek Schengen, został bezpośrednio włączony do Traktatu o utworzeniu Wspólnoty Europejskiej na podstawie Traktatu Amsterdamskiego z 1997 roku i stał się integralną częścią prawa wspólnotowego obowiązującego wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej.

W oparciu o Układ z Schengen powstała Konwencja Wykonawcza do Układu z Schengen (KWS), definiująca szczegółowo zasady kontroli przekraczania granic zewnętrznych Obszaru Schengen, polityki wizowej z tym związanej oraz System Informacyjny Schengen (SIS pierwszej generacji)

W celu wprowadzenie swobody przemieszczania się wewnątrz Obszaru Schengen oraz jednoczesnego wzmocnienia ochrony jego zewnętrznych granic został utworzony System Informacyjny Schengen (ang. Schengen Information System) (zwany dalej „SIS"). Rozszerzenie Unii Europejskiej w 2004 roku spowodowało konieczność włączenia do Obszaru Schengen dziesięciu nowych Państw Członkowskich.

Dotychczasowa infrastruktura techniczna SIS została przewidziana do obsługiwania maksymalnie 18 państw i nie

była przygotowana do objęcia nowych instalacji narodowych. W związku z tym zdecydowano o zastąpieniu SIS nowym systemem, dostosowanym do obsługi wszystkich Państw Członkowskich i umożliwiającym przekazywanie większego zakresu danych (np. danych biometrycznych) tj. Systemem Informacyjnym Schengen drugiej generacji (SIS II) wraz z uzupełniającym go Systemem Informacji Wizowej (VIS). W okresie przejściowym wykorzystywany będzie rozbudowana wersja systemu pierwszej generacji – tzw. SIS 1+.

Rola i zadania Służby Celnej po wejściu Rzeczypospolitej Polskiej do Obszaru Schengen

Rolą Służby Celnej jest przede wszystkim weryfikowanie w SIS informacji uzyskanych w trakcie prowadzenia czynności kontrolnych. Służba Celna ma również możliwość umieszczania w SIS informacji uzyskanych podczas czynności kontrolnych, w celu weryfikacji lub wykorzystania przez inne służby krajowe i zagraniczne.

W związku z tym organy celne zostaną wyposażone w dostęp do SIS oraz zobowiązane do dokonywania sprawdzeń w systemie, w zakresie informacji objętych artykułami 95 -100 KWS, tj.:

- danych na temat osób poszukiwanych do aresztowania ekstradycyjnego (art. 95)
- danych dotyczących cudzoziemców, w przypadku których został wprowadzony wpis do celów odmowy wjazdu (art. 96)
- danych dotyczących osoby lub osób zaginionych, które dla ich własnej ochrony lub w celu zapobiegania zagrożeniom powinny być tymczasowo oddane pod opiekę policji (art. 97)
- danych dotyczących świadków, osób wezwanych do stawienia się przed organami sądowymi w związku z postępowaniem karnym w celu poniesienia odpowiedzialności za czyny, za które są ścigane, lub osób, które powinny odbywać wyrok w sprawie karnej lub wezwanych do stawienia się w celu odbycia kary pozbawienia wolności (art. 98)
- danych dotyczących osób lub pojazdów wprowadzanych zgodnie z prawem krajowym Umawiającej się Strony wprowadzającej wpis, do celów niejawnego nadzoru lub szczególnych kontroli (art. 99)
- danych dotyczących przedmiotów niezbędnych do celów ich zajęcia lub wykorzystania w charakterze dowodu w postępowaniu karnym (art. 100)

Obowiązująca od 14 września 2007r. ustawa o udziale RP w Systemie Informacyjnym Schengen oraz Systemie Informacji Wizowej określa szczegółowo uprawnienia organów publicznych do sprawdzeń oraz wpisów w systemie.

Służba Celna uprawniona jest na podstawie art. 3 tej ustawy do dokonywania wpisów niektórych informacji określonych w art. 99 i 100 KWS. Są to informacje dotyczące:

- osób, pojazdów, statków wodnych, statków powietrznych i kontenerów wprowadzonych w celu przeprowadzania kontroli (art. 3 ust. 1 pkt 7 b – odpowiada „celom szczególnych kontroli" z art. 99 KWS);
- przedmiotów do celów ich zajęcia lub wykorzystania jako dowód w postępowaniu karnym lub postępowaniu karnym skarbowym (art. 3 ust. 1 pkt 8 – odpowiada celom dowodowym określonych w art. 100 KWS).

Uprawnienia do przeglądania danych w SIS obejmują wszystkie kategorie informacji określonych w art. 95 – 100 KWS i są szczegółowo określone w art. 4 ustawy.

Zasadniczym zadaniem Służby Celnej jest kontrola zgodności obrotu towarowego z zagranicą z zasadami określonymi w przepisach prawa celnego oraz niektórych przepisach odrębnych regulujących ograniczenia pozataryfowe oraz niektóre należności podatkowe w międzynarodowym obrocie towarowym.

Służba Celna realizuje również zadania, które nie są bezpośrednio związane z dozorem celnym, takie jak kontrola pobytu i zatrudnienia cudzoziemców, kontrola środków transportu, szczególny nadzór podatkowy oraz zadania z zakresu kontroli i poboru należności akcyzowych.

Wejście Polski do Obszaru Schengen wiąże się zasadniczo z kontrolą przepływu osób a nie towarów. Kontrola przedmiotów, wymagana przez KWS, dotyczy wyłącznie przedmiotów związanych z działalnością przestępczą, poszukiwanych w celu niejawnego nadzoru i kontroli o charakterze specjalnym (art. 99 KWS) lub w dla wykorzystania do celów dowodowych w postępowaniach karnych oraz karnych skarbowych (art. 100 KWS).

Ze względu na taki zakres działań kontrolnych, główny ciężar zadań związanych z wejściem do Obszaru Schengen spoczywa na Straży Granicznej, Policji, Urzędzie do Spraw Cudzoziemców oraz placówkach konsularnych. Pozostałe instytucje i organy, realizujące czynności kontrolne lub zadania z zakresu ochrony prawa i porządku publicznego, w tym Służba Celna, włączone są w realizację wymagań KWS w celu zapewnienia jak największej skuteczności i szczelności kontroli bezpieczeństwa Obszaru Schengen.

W związku z powyższym, po wejściu Polski do Obszaru Schengen podstawowe zadania Służby Celnej w praktyce nie ulegną zmianie. Organy celne zostaną natomiast wyposażone w nowe, potężne narzędzie kontrolne, jakim jest System Informacyjny Schengen. Wykorzystywanie tego narzędzia wiąże się z koniecznością spełnienia przez Służbę Celną wymagań, stawianych każdemu użytkownikowi tego systemu, takich jak:

- techniczne utrzymanie infrastruktury teleinformatycznej Służby Celnej, niezbędnej do współpracy z SIS, również w zakresie polityki bezpieczeństwa;
- obowiązkowe sprawdzenia w SIS osób i przedmiotów kontrolowanych;
- zapewnienie właściwego obiegu tzw. informacji uzupełniających pomiędzy Służbą Celną i krajowym Biurem SIRENE w Komendzie Głównej Policji;
- zapewnienie właściwego obiegu informacji pomiędzy

Służbą Celną i innymi krajowymi użytkownikami SIS.

Podsumowując, należy podkreślić, że zmiany w zadaniach i strukturze Służby Celnej w związku z wejściem Polski do Obszaru Schengen będą stosunkowo niewielkie, i nie będą wykraczać poza wymagania organizacyjno – techniczne, wynikające z wykorzystania narzędzia informatycznego, jakim jest System Informacyjny Schengen.

Kierownik Projektu SIS II
Tadeusz Szymbert
CA MF

Zollamt im Bad Hersfeld

Część II

Kolejnym etapem stażu były zagadnienia z zakresu odpraw celnych i miał on miejsce w Zollamt w Bad Hersfeld. Celem stażu było poznanie jak wygląda przyjęcie zgłoszeń celnych i określanie zakresu ich kontroli, rozdzielanie spraw przez dyspozytora oraz w jaki sposób są wprowadzane dyrektywy w zakresie analizy ryzyka. Moim zamiarem było także zdobycie wiedzy, jak w niemieckiej administracji celnej wygląda obsługa zgłoszeń celnych w systemie komputerowym, czy istnieje specjalizacja wśród funkcjonariuszy celnych, jakie wykorzystuje się sposoby weryfikacji zgłoszeń celnych, w tym także rewizji celnych. Ponadto chciałem zapoznać się z metodami jakimi posługują się niemieccy celnicy przy weryfikacji wartości towarów, ewentualnie zmiany taryfikacji.

Do pracy przy odprawach niemieccy celnicy wykorzystują system ATLAS. W Urzędzie Celnym w Bad Hersfeld około 99% odpraw dokonywanych jest w systemie uproszczeń. Zgłoszenia uproszczone są przesyłane drogą elektroniczną (internet) przez spedycje. Pozostały 1% odpraw to na przykład odprawy eksportowe z zastosowaniem karnetu TIR, czy też towary i pojazdy dla osób prywatnych. Około 90% towarów odprawianych w Urzędzie Celnym w Bad Hersfeld to towary ze Szwajcarii.

W 2006 roku Główny Urząd Celny w Giessen odprowadził do państwowej kasy łącznie 1394 690 038 Euro, z czego blisko 40% stanowiły wpływy z tytułu ceł i podatku od importu. W Urzędzie Celnym w Bad Hersfeld odpraw dokonuje 21 funkcjonariuszy. Urząd czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 800 do 1600, zaś od godziny 1600 do godziny 2100 po dwóch funkcjonariuszy ma dyżur. Każdy z funkcjonariuszy zatrudnionych w wydziale zgłoszeń, dokonuje odpraw celnych (włącznie z kierownikiem). Funkcjonariusze z wyższym stopniem służbowym dokonują trudniejszych, bardziej skomplikowanych odpraw (np. CITES). Wśród funkcjonariuszy dokonujących odpraw istnieje specjalizacja. Są na przykład funkcjonariusze specjalizujący się w odprawach towarów z Chin, czy też inni - w sprawach powrotnych przywozów itd. Jest także podział na stanowiska exportów i importów. Jednak pomimo specjalizacji każdy celnik musi umieć dokonać każdej odprawy. Celnicy specjalizujący się w exportach dokonują także importów i odwrotnie. Jest to szczególnie ważne chociażby podczas dyżurów popołudniowych. Jeśli chodzi o podział pracy to wygląda on następująco. Nie ma tutaj okienka do przyjmowania zgłoszeń, gdyż z reguły wszystkie zgłoszenia są przesyłane drogą elektroniczną. Jeśli zgłoszenie jest przyjmowane w formie ustnej musi być „ręcznie" wpisane przez funkcjonariusza do systemu ATLAS. Cały wydział ma określoną pulę odpraw do zrobienia (z reguły przesłanych drogą elektroniczną dzień wcześniej). Każdy z funkcjonariuszy posiada swój „elektroniczny podpis (numer)". Kiedy dokonuje odprawy, numer służbowy konkretnego funkcjonariusza zostaje dopisany do rejstru danej sprawy. W urzędzie nie ma stanowiska dyspozytora. Cały wydział wspólnie odpowiada za wykonanie całości zadań. Ilość wykonanych odpraw może mieć wpływ na ewetualny awans służbowy, gdyż jest prowadzona statystyka ilości wykonanych przez poszczególnych funkcjonariuszy odpraw. Każdy z funkcjonariuszy indywidualnie przyjmuje (lub odmawia przyjęcia) zgłoszenia celnego na ewidencję, kontroluje zgłoszenie pod względem merytorycznym i sam kończy sprawę. Funkcjonariusz samodzielnie decyduje, czy można daną sprawę można zarejestrować w ewidencji (nr ATC), czy też nie. Ponadto, może on również odmówić przyjęcia zgłoszenia, jeśli w wyniku wstępnej analizy okaże się, iż zawiera ono błędy formalne. O odmowie przyjęcia danego zgłoszenia zgłaszający jest powiadamiany drogą elektroniczną w systemie ATLAS.

Jeśli po przyjęciu zgłoszenia, w wyniku analizy pod względem merytorycznym, funkcjonariusz ma wątpliwości co do danych zawartych w zgłoszeniu i uzna konieczność przedłożenia dokumentów (na przykład faktury, świadectwa pochodzenia, pozwolenia) lub też dostrzeże nieprawidłowości w zgłoszeniu, wzywa Stronę do przedstawienia wymaganych dokumentów, ewentualnie do dokonania poprawek w zgłoszeniu.

Funkcjonariusz dokonujący odprawy samodzielnie analizuje ryzyko, jakie posiada dana przesyłka i sam podejmuje decyzje, czy daną sprawę należy poddać kontroli, a jeśli tak to w jakim zakresie (częściowo, całkowicie, z rewizją, bez rewizji, ewentualnie jakich dokumentów należy zażądać od Strony). W pierwszej kolejności funkcjonariusz dokonuje kontroli dokumentów, później zaś podejmuje decyzję czy należy dokonać rewizji, czy też nie. Wezwanie do przedstawienia dokumentów wystawia się w systemie ATLAS i przesyła drogą elektroniczną. Natomiast wezwanie do przedstawienia towarów w celu ich rewizji wystawia się pisemnie i wysyła faxem. Zgłaszający na każde wezwanie dostarcza do urzędu żądane towary w celu przeprowadzenia ich rewizji. Jeśli waga przesyłki jest mniejsza niż 50 kg, towar jest przedstawiany w siedzibie urzędu, jeśli waga towaru przekracza 50 kg, dokonuje się rewizji towaru w magazynie spedycji. Po dokonaniu rewizji opakowania są ostemplowywane stem-

plem urzędu celnego. Rewizji (w imporcie) dokonuje się przeciętnie w około 4-5% zgłoszeń. Rewizje w siedzibie urzędu dokonywane są codziennie, natomiast w siedzibie spedycji około 2 razy w miesiącu. Kontrolę plomb na środkach przewozowych lub przesyłkach dokonuje się przeciętnie 2-3 razy w miesiącu. Rewizji dokonuje się na przykład, jeśli zachodzi podejrzenie, że dana przesyłka zawiera towary z fałszywymi zastrzeżonymi znakami firmowymi (na przykład przesyłka odzieży z Chin, Singapuru czy Tajlandii, z deklarowaną stosunkowo małą wartością). W 2006 roku w Urzędzie Celnym w Bad Hersfeld zostało wykrytych około 200 spraw z zakresu ochrony znaków towarowych (do końca marca 2007 zostało wykrytych 41 takich przypadków). W przypadku podejrzenia, że przesyłka zawiera towary ze sfałszowanymi znakami towarowymi, zatrzymuje się ją i wysyła próbki do przedstawicieli firm chroniących swoje znaki. Zgodnie z art. 5 par 146 Rozporządzenia Rady EWG nr 1383/2003, przedstawiciel firmy chroniącej znak ma 20 dni na odpowiedź, czy dany towar jest oryginalny, czy fałszywy. Jeśli towar jest sfałszowany, wtedy koszty rzeczoznawcy ponosi importer. Funkcjonariusze celni mają dostęp do bazy danych z informacjami na temat firm (towarów), które w przeszłości naruszyły przepisy celne. Baza ta nazywa się ZORA INFO. Znajdują się tutaj dane na temat firm, czy też towarów o zwiększonym ryzyku.

Wartość zgłaszanych towarów jest weryfikowana wyłącznie na podstawie doświadczenia i wiedzy zawodowej poszczególnych funkcjonariuszy dokonujących odpraw. Jedynie jeśli są wyjątkowo skomplikowane sprawy są one konsultowane z kierownikiem urzędu. Interesująco rozwiązuje się kwestię zbyt niskich wartości na fakturach dotyczących importu towarów z krajów trzecich, na przykład z Chin. Kiedy funkcjonariusz celny uważa, że zadeklarowana wartość na fakturze jest zbyt niska, najpierw dokonuje rewizji towaru. Do przeprowadzenia rewizji nie wykorzystuje się żadnych specjalistycznych urządzeń. Gdy po dokonaniu oględzin nadal stwierdza, że wartość jest zbyt niska, wzywa importera do przedstawienia drugiej faktury opiewającej na wyższą wartość (na podstawie art. 204 Rozporządzenia EWG 2913/92 - WKC) lub też wniosku o podwyższenie wartości (na przykład z aukcji internetowych tego rodzaju towarów – w 99% są to ceny z internetowych aukcji eBay). Takie postępowanie jest bardzo skuteczne, gdyż w 99% przypadków importerzy sami deklarują nową wartość, ewentualnie dostarczają drugą fakturę. Deklaracja taka może być złożona w dowolnej formie pisemnej (na przykład drogą mailową lub faxem). Na podstawie takiej deklaracji funkcjonariusz celny zmienia wartość towaru w zgłoszeniu celnym w systemie ATLAS. Jedynie w niespełna około 1% przypadków strony nie zgadzają się na podwyższenie wartości. W czasie mojego pobytu w Bad Hersfeld nie zdarzył się przypadek, aby strona nie zgodziła się na podwyższenie wartości. Na przedstawienie nowych dokumentów wyznacza się termin 20 dni. Jeśli jednak importer nie zgadza się na podwyższenie wartości i w ciągu 20 dni nie przedstawi nowych dokumentów, funkcjonariusz celny w terminie 4 tygodni od dnia przyjęcia zgłoszenia, wszczyna postępowanie mające na celu podwyższenie wartości (art. 29-31 WKC) i przekazuje sprawę do dalszego postępowania do Hauptzollamt. W urzędzie celnym I-instancji nie prowadzi się postępowań dotyczących podwyższania wartości celnej. Zmianę taryfikacji towarów dokonuje się podobnie jak w przypadku zmiany wartości towaru. Funkcjonariusz wzywa do przedstawienia dokumentów, ewentualnie towaru i albo zmiany taryfikacji dokonuje zgłaszający albo funkcjonariusz celny.

W Urzędzie Celnym w Bad Hersfeld odprawia się także przesyłki przesyłane drogą pocztową. Jeśli wartość towaru (po jej zweryfikowaniu przez funkcjonariusza celnego) nie przekracza 45 EURO w przypadku importu dokonywanego przez osoby fizyczne lub 22 EURO w przypadku firm, odbiorca jest zwolniony z należności celnych.

W Bad Hersfeld miałem także okazję zapoznać się z pracą grupy operacyjnej FKS (Finanz Kontrolle Schwerzarbeit). Uczestniczyłem w jednej z akcji kontroli legalności zatrudnienia w trzech firmach. Poznałem metody pracy tej niemieckiej grupy operacyjnej. W trakcie akcji funkcjonariusze sporządzali specjalne protokoły kontroli, które dotyczyły każdego z pracowników kontrolowanych firm. Kontrola obejmowała m.in. kontrolę legalności zatrudnienia, jak również wysokości zarobków, czy też ubezpieczenia.

Tomasz Wysocki
IC Łódź

Muzeum Celnictwa w Otwocku



26 stycznia 1996 r. podczas obchodów Światowego Dnia Celnictwa otwarto w Ośrodku Doskonalenia i Kształcenia Funkcjonariuszy Celnych (obecnie Ośrodek Kształcenia i Doskonalenia Kadr Celnych i Skarbowych) w Otwocku, Muzeum Celnictwa - Izbę Pamięci.

Muzeum Celnictwa powstało w dużej mierze dzięki wysiłkom, ówczesnego Dyrektora Ośrodka Pana Włodzimierza Brewińskiego, który nie tylko, że wydzielił w Ośrodku specjalną salę, ale zlecił również wykonanie odpowiednich półek, regałów oraz gablot w których umieszczone zostały eksponaty. Po 10-u latach funkcjonowania Muzeum w sali przy wejściu

na stołówkę, na wniosek obecnego Dyrektora Ośrodka, Muzeum zostało przeniesione do nowej sali, nad basenem, w części sportowo – rekreacyjnej Ośrodka. Nowe pomieszczenie jest większe, a przede wszystkim wyższe, co pozwoli na lepsze rozmieszczenie eksponatów. Jedynym minusem, jest jego usytuowanie na II piętrze, przez co dostęp do niego może być utrudniony, ale nie można mieć wszystkiego.

Zmiana miejsca wynikła m.in. z konieczności powiększenia ilości miejsc wykładowych w Ośrodku. Z tego powodu zlikwidowano również ośrodkową bibliotekę, dzięki czemu Muzeum mogło wzbogacić się o liczne wydawnictwa celne, podręczniki oraz przede wszystkim przedwojenne wydania Monitora Polskiego. Oprócz pozycji książkowych w ostatnim czasie muzeum wzbogaciło się o stare plombownice i stemple przekazane przez Izbę Celną w Łodzi oraz liczne wyroby CITES – futra, skórki, muszle, będące wcześnie na stanie Ośrodka. Ekspozycję CITES uzupełnia olbrzymia skóra niedźwiedzia.



Skan pocztówki z 1938 roku przekazanej do Muzeum przez Michał Grycza kontrolera celnego w Wydziale Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Poznaniu.

Regularnie zbiory muzealne wzbogacane są o prezenty przekazywane przez zaprzyjaźnione administracje celne z całego świata.

Czym obecnie dysponuje Muzeum Celnictwa? Możemy pochwalić się zbiorami przed i powojennymi. Są to m.in.:

- wspomnienia pracowników z okresu służby celnej,
- dokumentacja pracowników administracji celnej,
- albumy ze zdjęciami oraz wiele zdjęć luzem, niestety są one często nieopisane,
- dokumentacja celna z okresu międzywojennego i powojennego,
- akta prawna, przepisy celne i związkowe dawne i z okresu międzywojennego,
- akta prawne i przepisy celne z okresu powojennego.
- prasa i wydawnictwa dotyczące administracji celnej,
- dokumenty i materiały dotyczące martyrologii z okresu wojny,
- dokumentacja dotycząca organizacji i działalności administracji w okresie powojennym,
- kroniki urzędów celnych,
- pieczęcie i plombownice,
- wyroby CITES,
- medale i odznaczenia.

Dużą, odrębną część eksponatów stanowią liczne prezenty otrzymane przez szefów administracji celnych od delegacji służb celnych z Europy, Ameryki, Australii, Afryki i Azji.

Marcin Woźniczko

Ps. Proszę o kontakt wszystkich zainteresowanych naszą celniczą tradycją i historią - Marcin Woźniczko – Wydział Informacji i Promocji Departament Służby Celnej - tel. 694 35 02 lub 694 46 30; e – mail: marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl

Mundurowi na rzecz dzieci

15 grudnia odbył się w Chełmie festyn charytatywny, z którego dochód zostanie przeznaczony na leczenie dwóch sióstr, Magdy i Małgosi, chorujących na tzw. rybią łuskę. Organizatorem festynu była Policja, a Służba Celna chętnie poparła tę inicjatywę. Akcję wspierali też przedstawiciele Straży Granicznej, Straży Pożarnej, wojska, zakładu karnego, nadleśnictwa i in.

Organizatorzy i współorganizatorzy festynu zadbali o liczne atrakcje, które miały „przyciągnąć" mieszkańców Chełma. Stoisko izby celnej, z przejętymi na granicy okazami CITES, odwiedzały całe rodziny. Dla maluchów była to jedna z niewielu okazji do pogłaskania spreparowanego wilka, krokodyla czy sowy. Rodzice bardziej interesowali się, dlaczego pewnych roślin, zwierząt czy przedmiotów z nich wykonanych nie warto kupować i niejednokrotnie byli bardzo zaskoczeni, gdy dowiadywali się, że pamiątka z zagranicznych wojaży w postaci np. muszli czy koralowca może im nastręczyć wielu problemów na granicy. Środowisko celnicze dzielnie reprezentowała też labradorka Alma – specjalistka od narkotyków, na co

dzień pracująca z mobilnymi z Dorohuska. Podobnie jak i policyjne wilczury była główną atrakcją zwłaszcza dla najmłodszych.

Pogody co prawda organizatorzy festynu nie zamawiali, ale nie było najgorzej, tym bardziej, że pracownicy zakładu karnego raczyli zmarzniętych uczestników imprezy gorącym bigosem i grochówką. Publiczność rozgrzewał także głos D. Tokarzewskiego z grupy VOX. Strażacy zafundowali najodważniejszym podziwianie panoramy miasta z wysokości ok. 30 m, a mniej odważnym na sam widok podniebnych wyczynów znajomych robiło się gorąco. W programie festynu znalazły się też pokazy zorganizowane przez Straż Graniczną, Policję, straż pożarną, pokazy tańca współczesnego, turniej rycerski itp. Uczestnicy festynu mogli oznakować swoje rowery, sprawdzić poziom cukru i wykonać badanie pod kątem osteoporozy. Organizatorzy zadbali też o nagrody w loterii fantowej - główną był skórzany fotel. Na rzecz chorych dziewczynek wytrwale kwestowali też wolontariusze, m.in. uczniowie jednego z chełmskich liceów.

Przez cały czas trwania festynu licytowano też przekazane na ten cel przedmioty. Służba Celna podarowała na licytację m.in. przesympatycznego misia. Ubrany w celniczą czapkę i opasany celniczymi gadżetami uzyskał cenę 200 zł. Kupił go przedstawiciel policji. Kilka godzin wcześniej policyjna maskotka znalazła nabywcę wśród … celników.



Impreza zakończyła się przepięknym pokazem sztucznych ogni. Z informacji jakie uzyskaliśmy od Policji wynika, że do wczoraj udało się zebrać kwotę ponad 12 tys. zł. Pieniądze zostaną przekazane na leczenie dziewczynek w jednej z niemieckich klinik.

Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białej Podlaskiej

Chrońmy ginące gatunki

Począwszy od 9 listopada podróżni korzystający z usług katowickiego lotniska mogli oglądać wystawę propagującą ideę ochrony zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt i roślin objętych Konwencją Waszyngtońską CITES.

Prezentowane prace plastyczne zostały wykonane przez dzieci w wieku 10-12 lat w ramach konkursu zorganizowanego przez Ministerstwo Finansów pod hasłem „ Jak chronić ginące gatunki „. Jego celem było ukazanie problemu zagłady rzadkich gatunków fauny i flory oraz edukacja dzieci i młodzieży w zakresie ochrony ginącej przyrody. Wystawa prezentowana była najpierw w Ministerstwie Finansów, a następnie kolejno na polskich lotniskach międzynarodowych.

Nielegalny obrót dzikimi zwierzętami i roślinami stanowi drugi, po niszczeniu środowiska naturalnego przez człowieka, czynnik powodujący ginięcie poszczególnych gatunków. Nielegalny handel obejmujący wszystkie kraje, które albo są źródłem okazów, albo ich odbiorcą, jest zorganizowany podobnie jak handel narkotykami i przynosi równie wysokie zyski. Okaz odłowiony przez kłusownika z naturalnego środowiska za niewielkie pieniądze, sprzedawany jest za wielkie kwoty, które gotowi są płacić odbiorcy. Turyści szukający ciekawych pamiątek podczas zagranicznych wojaży i kupujący np. drobiazgi wykonane z kości słoniowej, czy torebki ze skóry krokodyla, także kreują popyt, który powoduje masowe zabijanie dzikich zwierząt.

Mimo trwającej od kilku lat szeroko zakrojonej akcji edukacyjnej, prowadzonej między innymi przez polską Służbę Celną, okazuje się, że ciągle zbyt mało osób zdaje sobie sprawę z tego, że kupując egzotyczną pamiątkę, nie tylko



naraża się na kłopoty (nielegalny przewóz przez granicę okazów CITES jest przestępstwem), ale przyczynia się pośrednio do bezpowrotnego wyginięcia najcenniejszych gatunków na kuli ziemskiej. Nie inaczej było w tym roku na katowickim lotnisku, gdzie „ przebojem sezonu" były koralowce przywożone nagminnie z Egiptu. Celnicy zatrzymali rekordową ich ilość: 69 różnej wielkości fragmentów rafy. Największy i najpiękniejszy okaz ważył 3,5 kg.

W bagażach turystów znajdowano też inne bardziej niebanalne pamiątki: spreparowaną głowę aligatora, zatopione w alkoholu węże i skorpiony, zasuszone owady, długopisy z kości słoniowej, róg nosorożca, czy szczękę rekina.

W sumie w ręce śląskich celników trafiło w tym roku 121 okazów CITES, w tym 30 żywych papug.

Wystawa plastyczna, prezentowana na katowickim lotnisku do połowy grudnia, stanowi niezwykłe uzupełnienie działań podejmowanych przez śląskich celników w zakresie edukacji podróżnych. W sali odlotów bowiem już od trzech lat wisi tablica informująca o zakazie przywozu okazów chronionych Konwencją Waszyngtońską, a umieszczone w szklanych gablotach egzotyczne pamiątki zatrzymane przez celników – przestrzegają przed tego rodzaju zakupami.

Jeśli nie porusza czyjejś wyobraźni wypchana wydra, czy spreparowany waran, spoglądający na świat martwymi oczami, to obok prac dzieci, widzących problem z niezwykłą ostrością i wrażliwością, nie można przejść obojętnie.

Elżbieta Gowin
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Katowicach

Gang produkujący anaboliki rozbity

Gang, produkujący sterydy anaboliczne, który według szacunków mógł na swym procederze zarobić co najmniej 1 mln zł, został rozbity na Śląsku w efekcie współpracy śląskich celników i Policji. Do tej pory zatrzymano sześciu mężczyzn i zlikwidowano nielegalną wytwórnię farmaceutyków.

Na trop grupy przestępczej wpadli celnicy z Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Katowicach podczas kontroli przesyłek kurierskich nadanych w Chinach i adresowanych do mieszkańców kilku śląskich miast. Były to kilogramowe paczki o wartości poniżej 100 dolarów, zawierające sterydy anaboliczne w formie sproszkowanej. W sumie, w ciągu pięciu miesięcy do kraju nadeszło ich dziewięć. O regularnych przesyłkach dostarczanych drogą lotniczą z Chin na katowickie lotnisko w Pyrzowicach celnicy poinformowali Policję. Ujawnienie drogi, którą gang pozyskiwał półprodukty, pozwoliło policjantom rozpracować przestępczą grupę. Dotarli oni do adresatów przesyłek, których, jak się okazało, łączyła wspólna działalność. Skutkiem kilkumiesięcznego śledztwa była likwidacja, wespół z celnikami, nielegalnej wytwórni anabolików.



Nielegalna fabryka mieściła się w wynajmowanych pomieszczeniach warsztatowych. Wyposażona była m.in. w wysokowydajny mieszalnik, piece służące do suszenia mieszanki oraz przemysłowe urządzenie do produkcji tabletek. Wiadomo, że jako wypełniacza do wytwarzanych substancji używano mąki ziemniaczanej.
W wytwórni zabezpieczono warte kilkaset tysięcy złotych urządzenia do produkcji anabolików, kilkadziesiąt kilogramów opakowań ze szkła i tworzywa sztucznego, kilka tysięcy naklejek na opakowania oraz około 2 tys. gotowych tabletek, barwniki syntetyczne i ponad 100 kg półproduktu w formie proszku.

Całe przedsięwzięcie było niezwykle dochodowe. Wytworzone przez gang specyfiki sprzedawane były za kwoty wielokrotnie przekraczające cenę chińskich półproduktów.

W ramach śledztwa policja zatrzymała sześciu mężczyzn w wieku od 22 do 31 lat - mieszkańców Katowic, Bytomia, Piekar Śląskich i Krakowa. Pięciu podejrzanych zostało już aresztowanych, jednego objęto poręczeniem majątkowym.

Wiadomo, że gang wyprodukował i sprzedał sterydy o czarnorynkowej wartości co najmniej 1 mln zł. Za nielegalną produkcję i handel farmaceutykami, jego członkom, grozi do 8 lat więzienia.

Elżbieta Gowin
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Katowicach

Seminarium dla opiekunów psów służbowych z izb celnych

W dniach 12 – 14 listopada 2007 r. w Ośrodku szkoleniowym w Kamionie k/Skierniewic odbyło się Seminarium dla opiekunów psów służbowych z izb celnych.

Program Seminarium, oprócz sprawozdania z wykorzystania psów służbowych w 2007 r., obejmował szereg istotnych spraw, które mają wpływ nie tylko na pracę przewodników psów służbowych w izbach celnych, ale i szereg innych zagadnień związanych z psami służbowymi.

Do zadań koordynatorów należy między innymi dobór kandydatów na przewodników psów jak i dobór psów do służby. Bardzo ważnym zagadnieniem jest tu znajomość rasy psów, które mogą być wykorzystane w służbie celnej jak i testy dla psów, które mają za zadanie wstępną ocenę psa, jego kondycję i walory, które mają decydować o naborze psa do służby.

Praca przewodników psów służbowych jest rozliczana na podstawie ich raportów z pracy z psem. Prawidłowe prowadzenie dokumentacji związanej z pracą psów jak i nadzór nad wykorzystaniem psów służbowych to również jedno z wielu zadań nałożonych na koordynatorów w izbach celnych. Tych zadań jest więcej. Okresowe atestacje wewnętrzne podczas których dokonuje się oceny przewodnika i psa, należy do jednych z trudniejszych zadań i temu tematowi podczas Seminarium poświęcono dużo czasu. Ocenie praktycznej podlegają poszczególne ćwiczenia praktyczne. Aby ta ocena była rzetelna niezbędna jest znajomość przez koordynatora regulaminu oceny przewodników psów.

Wzorem służb celnych Niemiec, Czech, USA czy Australii Ośrodek szkolenia planuje w najbliższej przyszłości szkolić psy na wykrywanie „CITES" oraz wykrywanie „dysków optycznych", wiąże się to z wykorzystaniem psów w tych kierunkach.

W toku zajęć poruszono sprawę zmian do Decyzji Szefa Służby Celnej dotyczącej psów służbowych, które to zagadnienia poruszone były na ostatnim tego typu Seminarium w ubiegłym roku.

Na dzień 30 czerwca Służba Celna RP posiadała 104 psy służbowe w tym 61 przeszkolonych na wykrywanie narkotyków i 43 na tytoń.

W 2007 r. na ogólną liczbę 9 tys. przeszukań przez psy do wykrywania narkotyków w pierwszym półroczu stwierdzono 227 przypadków ujawnień środków odurzających na łączną wagę 8.140,58 g., w tym 5.279,36 g amfetaminy, 2.617,07 g marihuany i 2.993 szt. ecstasy.

Przy użyciu psów ujawniono 29.909.478 szt. papierosów. Dane te będą wyższe po rocznym podsumowaniu przez izby celne ujawnień tak wyrobów tytoniowych jak i narkotyków.

O tym jak duże jest zapotrzebowanie na psy służbowe niech świadczy fakt, że już zajęte są wszystkie miejsca na planowanych, trzech w 2008 roku, kursach podstawowych, na których szkolone będą psy do wykrywania tytoniu i narkotyków.

Kazimierz Marciniak
Izba Celna we Wrocławiu

Wpadli z lewym gazem

8 grudnia 2007 r. w trakcie wspólnej akcji przeprowadzonej przez pracowników Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Bydgoszczy, funkcjonariuszy Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Toruniu z Referatu Grupa Mobilna Bydgoszcz oraz policjantów z Komendy Wojewódzkiej w Bydgoszczy zajmujących się zwalczaniem przestępczości gospodarczej, zatrzymano dwóch mężczyzn na gorącym uczynku nielegalnego przetaczania gazu propan-butan.

Razem nad sprawą pracowali od dwóch miesięcy przyglądając się działalności gospodarczej 46-letniego współwłaściciela jednej ze stacji paliw na bydgoskich Bartodziejach. To tam, „przedsiębiorczy" współwłaściciel razem ze swoim dostawcą (l.35), wykorzystując urządzenia techniczne, nielegalnie przepompowywali z butli 11-kilogramowych do zbiorników magazynowych i auto-cystern, nieobjęty stawką akcyzy gaz płynny przeznaczony do użytkowania w gospodarstwach domowych, „zamieniając" go w ten sposób w gaz napędowy objęty akcyzą. Tylko w dniu zatrzymania sprawcy zdołali przepompować aż 11 000 kg gazu płynnego powodując uszczuplenie podatku akcyzowego na kwotę co najmniej 8 000 zł, działając na szkodę Skarbu Państwa.



Funkcjonariuszy celnych i Policję podczas wspólnej akcji wspierali strażacy oraz pracownicy Pogotowia Gazowego, którzy z zachowaniem wszelkich środków ostrożności odłączyli gaz od instalacji i zabezpieczyli butle gazowe. Zatrzymani mężczyźni po przedstawieniu zarzutów zostali zwolnieni do domu. Wszczęte wobec sprawców postępowanie z pewnością doprowadzi do oszacowania rzeczywistej skali przestępstwa.

Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Toruniu
Marzena Kamińska

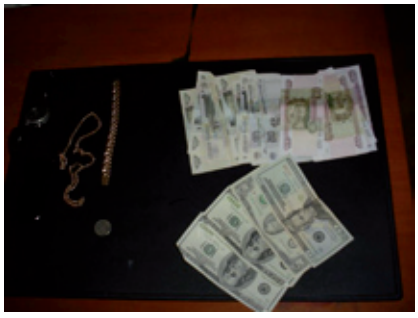
Student przewożący narkotyki zatrzymany

Około 800 gramów marihuany znaleźli bialscy celnicy w bagażu należącym do obywatela Rosji. Mężczyzna wpadł na polsko-białoruskim przejściu w Terespolu.

21-letni student podróżował pociągiem jadącym z Pragi do Moskwy. Celnicy stwierdzili, że oprócz rzeczy osobistego użytku w torbie mężczyzny znajduje się coś jeszcze. W podwójnym dnie ukrył on duży ofoliowany pakunek, w którym celnicy znaleźli sporą ilość narkotyku. Przyłapany na gorącym uczynku Rosjanin próbował uniknąć odpowiedzialności oferując funkcjonariuszowi pieniądze, zegarek, złoty łańcuszek i bransoletkę.

O zdarzeniu celnicy powiadomili Policję w Białej Podlaskiej.

To od września tego roku, kiedy celnicy z Hrebennego ujawnili próbę przemytu blisko 120 kg heroiny, największa ilość narkotyków ujawniona przez bialskich celników.



Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Białej Podlaskiej

(To już kolejna nieudana próba przekupienia funkcjonariusza celnego. Wbrew obiegowej opinii nie jest tak łatwo skorumpować celnika. red.)

Fajka tu, fajka tam...

Anteya - labrador służący w Wydziale Zwalczania Przestępczości przemyskiejIzby Celnej, wytropiła 19.11.2007 r. konopie indyjskie. Funkcjonariusze WZP oraz Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu, prowadziliwspólne działania zorientowane były na wykrycie substancji narkotycznych.



Wynik wspólnej akcji to ujawnienie kilku zasuszonych liści konopi indyjskich oraz 16 sztuk różnej amunicji do broni palnej w jednym z mieszkań, a ok. 3 gram konopi indyjskich w woreczku strunowym, kilkadziesiąt takich woreczków ze śladową ilością suszu roślinnego koloru zielonego, dwa zasuszone liście konopi indyjskich i do kompletu fajka wodna, w drugim.

Mniej egzotyczniej, aczkolwiek pomysłowo-tak można podsumować przemyt papierosów, do którego mozolnie przygotował się pewien obywatel Ukrainy, przekraczający granicę przez przejście graniczne w Korczowej. W bagażniku swojego Opla Omegi przewoził dużą butlę gazową, a w butli 300 paczek papierosów m-ki Classic. Celniczy nos jednak nie zawiódł i papierosy zamiast na sprzedaż, trafiły do magazynu celnego.

Celnicy z Medyki natrafili natomiast na nietypową izolację izotermy. Podczas kontroli samochodu ciężarowego tego typu, ujawnili w przerobionym dachu ponad 4 tysiące paczek papierosów. Co ciekawsze, pojazd przekraczał granicę jako pusty środek przewozowy.

Małgorzata Eisenberger-Blacharska
Rzecznik Prasowy IC Przemyśl

Przepompowania gazu

W dniu 6.12.2007 r. w jednej z podłódzkich miejscowości, funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości, wspólnie z pracownikami Urzędu Celnego II w Łodzi ujawnili kolejną nielegalną przepompownię gazu. Proceder polegał na przepompowywaniu gazu z 11 kilogramowych butli (gaz taki zwolniony jest z podatku akcyzowego) do zbiorników stacji LPG. W procesie tym wykorzystywane były prowizoryczne urządzenia (tzw. ośmiorniczki). Gaz ze zbiornika był następnie tankowany do baków samochodów.

W czasie kontroli, na gorącym uczynku złapano pracownika stacji gazu. W chwili wejścia funkcjonariuszy zdążył już przepompować 31 butli, kolejne 90 czekało na swoją kolej. Z obecnych ustaleń wynika, iż proceder ten trwał co najmniej od roku. Miesięcznie przepompowywano tu około 26.400 litrów. Łączne straty Skarbu Państwa z tytułu samej tylko uszczuplonej akcyzy szacowane są na około 200.000 zł. W sprawie wszczęte zostało postępowanie karne skarbowe. Zarówno pracownicy stacji (mężczyźni w wieku 48 i 26 lat), jak i jej 57-letnia właścicielka przyznali się do winy.

Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Łodzi
Anna Ludkowska

Ukrył się w torbie

W torbie podróżnej, ustawionej w jednym z wagonów pociągu relacji Kijów – Berlin, funkcjonariusz celny znalazł … nielegalnego imigranta.

W kontrolowanym przez celnika przedziale podróżowała kobieta narodowości ukraińskiej. Na pytanie funkcjonariusza, co przewozi w pokaźnych rozmiarów torbie odpowiedziała, że rzeczy osobiste. Sprawiała jednak wrażenie zaniepokojonej i funkcjonariusz postanowił dokładniej skontrolować jej bagaż. Spodziewał się znaleźć papierosy. Nie krył zaskoczenia, gdy okazało się, że w bagażu ukrywa się obcokrajowiec, prawdopodobnie Ormianin.

Pasażer nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, poza hiszpańską kartą pobytu – co sugeruje, że to właśnie Hiszpania była docelowym miejscem jego podróży. Obcokrajowca przekazano Straży Granicznej. Zostanie deportowany z Polski.

Trudno ocenić, jaki był faktyczny przebieg wydarzeń, ponieważ odmówił on składania wyjaśnień. Ukrainka twierdziła, że nie miała pojęcia, iż poza rzeczami osobistego użytku przewozi w torbie pasażera „na gapę". Wyjaśniła, że jechał on z nią w jednym przedziale, ale gdy wyszła zapalić, a następnie wróciła – już go w przedziale nie było. Prawdopodobnie – jak twierdziła – pod jej nieobecność schował się w jej torbie. Ormianin również nie przyznawał się do jakichkolwiek znajomości z Ukrainką.

Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy Izby Celnej
w Białej Podlaskiej

Co nie tylko Św. Mikołaj wiedzieć powinien

Grudzień to okres przedświątecznych zakupów. O czym należy pamiętać wybierając prezent pod choinkę?

Święty Mikołaj dobrze wie, że od 31 sierpnia br obowiązują bardziej restrykcyjne przepisy ustawy Prawo własności przemysłowej. Do tej pory odpowiedzialność karną ponosiły osoby, które towary pirackie lub podrabiane wprowadzały po raz pierwszy do obrotu lub je w tym celu wytwarzały. Nowe przepisy wprowadziły odpowiedzialność karną dla osób, które „handlują" takimi towarami. Grozi za to kara grzywny, ograniczenia lub pozbawienia wolności do lat 2 oraz przepadek towaru. Święty Mikołaj o tym pamięta i nie kupuje podróbek, a czy wiedzą o tym inni ?

Pomorscy celnicy pilnują, aby prezenty pod choinkę miały oryginalne znaki towarowe. 4.12.br funkcjonariusze Granicznego Referatu Zwalczania Przestępczości Celnej w Gdańsku skontrolowali stoiska handlowe na terenie świątecznego Jarmarku na Targu Węglowym. W wyniku kontroli zatrzymali łącznie 354 sztuk nieoryginalnych perfum, wód toaletowych, kremów, pomadek oraz pudrów znanych marek: Lacoste, Dolce & Gabbana, Dior, Versace, Hugo Boss. Wartość rynkowa zatrzymanych kosmetyków wynosi 17149,- zł. Wszczęto postępowanie karne skarbowe.

Również funkcjonariusze Oddziału Celnego Pocztowego w Pruszczu Gdańskim 4.12. br zatrzymali towar w związku z podejrzeniem naruszenia przepisów o ochronie praw własności intelektualnej. W przesyłkach z Chin znajdowały się bluzy sportowe (9 szt.) ze znakiem towarowym ADIDAS, natomiast w 4 paczkach z Izraela - 11 par obuwia sportowego.

Zespół prasowy Izby Celnej w Gdyni
Jolanta Twardowska
Marcin Daczko

Przekręt gospodarczy na 3 miliony złotych

Funkcjonariusze celni Wydziału Zwalczania przestępczości Izby Celnej w Kielcach i Przemyślu wzięli udział w zakrojonej na szeroką skalę akcji, w wyniku której ujawniono blisko 20 000 paczek papierosów z ukraińskimi znakami akcyzy oraz 300 litrów spirytusu i wyrobów alkoholowych o szacunkowej, łącznej wartości rynkowej prawie 200 000 złotych. Ponadto ujawniono 3 nielegalne rozlewnie alkoholu z akcesoriami (butelki, nakrętki, znaki akcyzy, etykiety między innymi SPIRYTUS REKTYFIKOWANY, VODKA POLSKA, BOLS, SOBIESKI i inne popularne marki alkoholi) wykorzystywanymi w nielegalnym procederze.

W przeprowadzonych działaniach wraz z funkcjonariuszami celnymi wzięło udział ponad 70 policjantów. Świętokrzyscy policjanci zatrzymali trzy osoby w wieku od 30 do 39 lat, mieszkańców woj. świętokrzyskiego i podkarpackiego, którzy podejrzewani są o wprowadzenie do obrotu handlowego znacznej ilości wyrobów spirytusowych i tytoniowych z pominięciem polskich oznaczeń akcyzowych.

Do akcji zaangażowanych zostało kilka celniczych psów z Izby Celnej w Kielcach i Przemyślu. Funkcjonariusze w kilkunastu przeszukiwanych pomieszczeniach gospodarczych odnaleźli ponad 300 litrów alkoholu niewiadomego pochodze-

nia oraz prawie 20 000 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Zlikwidowano również trzy nielegalne rozlewnie alkoholu. Zabezpieczone zostały dwa samochody, które mogły służyć do popełniania przestępstw. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przestępcy mogli narazić Skarb Państwa na straty sięgające nawet 3 milionów złotych. Zatrzymanym grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat oraz wysokie kary pieniężne. Sprawa ma charakter rozwojowy.

Wiesława Dróżdż
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Kielcach



Warsztaty dla firm

Warsztaty dla firm transportowych z przedstawicielami Izby Celnej w Szczecinie odbyły się 26 listopada 2007 r. z inicjatywy Północnej Izby Gospodarczej w Szczecinie. Z przedsiębiorcami spotkali się dyrektor szczecińskiej Izby Celnej Jacek Kapica oraz z-ca dyrektora Lidia Mołodecka.

Zgłoszenia elektroniczne to przyszłość

Omawiając nurtujące przedsiębiorców kwestie dot. ECS. dyrektor Jacek Kapica powiedział m.in., że namawiamy firmy do starania się o certyfikat do bezpiecznej transmisji danych, aby nie zostawiać tego na ostatnią chwilę. Lidia Mołodecka z-ca dyrektora dodała, że obecnie ok. 40% firm, które dokonują eksportu weszło w system. Powiedziała również, że forma papierowa to już forma archaiczna, przyszłość należy do zgłoszeń elektronicznych, których nie należy się bać. Przedsiębiorcy wskazali na problem długiego oczekiwania po stronie eksportera na komunikat. Czas oczekiwania trwa nawet 45-60 min. co skutkuje ponownym wysyłaniem zgłoszenia.

Celnicy sympatyczni i profesjonalni

L. Mołodecka podzieliła się również swoim spostrzeżeniem odnośnie deklaracji intrastat. Powiedziała, że niestety 40% tych deklaracji składanych jest w formie papierowej. Dlatego też zaapelowała aby składać je drogą elektroniczną. Przy omawianiu problematyki intrastat przedsiębiorcy wyrazili słowa uznania wobec funkcjonariuszy z Lubieszyna zajmujących się tą dziedziną. Złego słowa o celnikach powiedzieć nie możemy są sympatyczni i profesjonalni. Jeżeli pojawiają się jakieś problemy z intrastatem celnicy, zawsze pomagają w jego rozwiązaniu - powiedziała jedna z uczestniczek spotkania. Przedsiębiorcy wskazywali na wolne działanie łączy, co skutkuje tym, że wysyłka deklaracji trwa bardzo długo, albo w ogóle nie można jej wysłać, bądź też brak jest informacji zwrotnej czy deklaracja doszła.

Inny omawianymi obszarami był ICS, NCTS, AEO, kontyngenty, składy celne w tym kwestie związane z ubytkami towarów.

Jesteśmy do dyspozycji przedsiębiorców

Dziękując za spotkanie dyrektor Jacek Kapica powiedział, że zawsze kiedy zaistnieje taka potrzeba jesteśmy do dyspozycji przedsiębiorców. Ustalono, że jeśli ze strony firm pojawi się jakaś kwestia wymagająca omówienia, to w każdej chwili mogą umówić się spotkanie, na którym starać się będziemy wyjaśnić wątpliwości.

Nadzieje i obawy związane z Schengen

Również w poniedziałek 26.11.2007 r. dyrektor Izby Celnej w Szczecinie Jacek Kapica uczestniczył w spotkaniu dot. wejścia Polski do strefy Schengen, które odbyło się w polsko-niemieckim gimnazjum w Löcknitz, w Niemczech. Uczestnicy spotkania dzieli się swoimi obawami, ale też nadziejami związanymi z przystąpieniem do Schengen.

Monika Woźniak-Lewandowska
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Szczecinie



Międzynarodowa Konferencja dot. problematyki przestępstw związanych z transgranicznym przemieszczaniem odpadów

O tym jak powstrzymać nielegalny przywóz śmieci i innych odpadów do Polski, zwłaszcza w kontekście wejścia Polski do strefy Schengen, dyskutowali w Szczecinie podczas Międzynarodowej Konferencji dot. problematyki przestępstw związanych z transgranicznym przemieszczaniem odpadów, przedstawiciele Służby Celnej, Straży Granicznej, Policji, Prokuratury oraz Inspekcji Ochrony Środowiska, a także goście z Niemiec i Skandynawii. Organizatorem trwającej w dniach 21-23 listopada 2007 r. Konferencji była Prokuratura Apelacyjna w Szczecinie. Służbę Celną reprezentowali przedstawiciele Izb Celnych ze Szczecina, Poznania i Wrocławia.

Konferencja podzielona była na obszary przeznaczone dla każdego z uczestników, którzy przedstawiali kwestie transgranicznego przemieszczania odpadów w oparciu o własne doświadczenia. Z-ca dyrektora szczecińskiej Izby Celnej Lidia Mołodecka w swoim wystąpieniu podkreśliła, że kwestie związane z transgranicznym przemieszczaniem odpadów są jedną ze sfer działalności realizowanych przez Służbę Celną. Dlatego tak ważnym jest permanentny nadzór nad towarami przywożonymi do Polski, w tym stworzenie racjonalnych mechanizmów uniemożliwiających niekontrolowany przywóz odpadów. Wskazała również na konieczność lepszego umocowania Służby Celnej w zakresie kontroli realizowanych przy przywozie odpadów wewnątrz kraju, bądź pomiędzy krajami wspólnoty. Natomiast z-ca Dyrektora Izby Celnej w Poznaniu Roman Andrzejewski wskazał na potrzebę przyjęcia jednolitej we wszystkich krajach Wspólnoty definicji odpadu. Odnotowywane są bowiem przypadki, że kraje „starej" Unii, niekiedy bardzo liberalnie podchodzą do odpadów. Dotyczy to zwłaszcza samochodów, które w bardzo złym stanie technicznym dopuszczane są do obrotu, szczególnie kiedy wiadomo, że mają trafić na inny rynek, aniżeli kraj w którym procedura ma miejsce. Dziękując za zaproszenie dyr. Mołodecka podkreśliła, że z jej doświadczenia wynika, że podjęcie danej problematyki, w tym przypadku transgranicznego przemieszczania odpadów odnosi pozytywny skutek w postaci wzrostu zainteresowania i motywacji do podejmowania działań w danym obszarze. Dodała również, że abyśmy mogli cieszyć się naszym środowiskiem i korzystać z jego dobrodziejstw musimy o nie dbać. Dlatego celem naszych działań jest bezpieczeństwo dla środowiska oraz społeczności niezależnie od tego, czy jest to społeczność Szczecina, niedalekiego Schwedt czy Berlina.

Na Konferencji omówione zostały również przepisy regulujące zagadnienia transgraniczego przemieszczania odpadów oraz wybrane przypadki nielegalnego przywozu odpadów do Polski. Wskazano również na konieczność współdziałania wszystkich służb, aby nie dopuścić do niekontrolowanego zalewu śmieci do Polski.

Monika Woźniak-Lewandowska
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Szczecinie

Wszystkim Mikołajom przypominamy o konsekwencjach…

W dniu 5 grudnia do magazynu likwidacyjnego Izby Celnej we Wrocławiu trafiło 625 butelek napojów alkoholowych bez znaków akcyzy. Były to likiery aperitify, wina białe i czerwone, które w ramach kontroli przeprowadzonej przez pracowników Szczególnego Nadzoru Podatkowego wrocławskiego Urzędu Celnego zajęto na zorganizowanym przedświątecznym kiermaszu w okolicach wrocławskiego Rynku. Ponieważ miało miejsce ujawnienie faktu oferowania /degustowania/ wyrobów spirytusowych i winiarskich, wyroby zostały zajęte protokołem zatrzymania a sprawę przekazano do Referatu Karnego Skarbowego, celem prowadzenia dalszego dochodzenia w zakresie art.63 KKS, bądź w zakresie art. 68 KKS. Ponadto z uwagi na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez organizatorów z art. 45^2 w związku



z art. 13^1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi/Dz.U.Nr 70, poz.473/, akta sprawy a trybie art. 304§2 kpk zostaną przekazane do właściwej miejscowo

prokuratury, celem dalszego prowadzenia sprawy. Łączną wartość wyrobów akcyzowych oszacowano na kwotę 15.625,00 PLN.

W okresie Świąt Bożego Narodzenia i nie tylko, bardzo popularne są okolicznościowe kiermasze i jarmarki, na których można posmakować jak również po okazyjnych cenach kupić różnego rodzaju niecodzienne produkty. Dlatego wszystkim organizatorom, planującym w przyszłości zorganizować podobną imprezę, przypominamy o przykrych konsekwencjach jakie mogą wyniknąć z nieznajomości obowiązujących przepisów.

Aleksandra Pokora
Rzecznik Prasowy IC we Wrocławiu

Zniszczono zatrzymane towary

Po zniszczeniu osiemnastu ton papierosów, przyszła kolej na likwidację innego rodzaju trefnych towarów ujawnianych przez dolnośląskich celników.

W dniu 30 listopada br. wrocławska Izba Celna dokonała likwidacji ponad 800 kilogramów pirackich i podrabianych towarów, które w latach 2005-2006 zatrzymywane były w trakcie prowadzonych czynności kontrolnych .

W ogromnym elektrycznym młynie znalazły się przedmioty nie posiadające wartości handlowych i użytkowej, w stosunku do których tut. Izba Celna otrzymała prawomocne wyroki sądowe orzekające o ich przepadku na rzecz Skarbu Państwa, lub wydane zostało prawomocne orzeczenia sądowe o przepadku na rzecz Skarbu Państwa jednocześnie zarządzające ich zniszczenie.

Komisyjnie rozdrobnione zostały podrabiane kosmetyki, wody toaletowe, pirackie płyt CD i DVD, przemycona sztuczna biżuteria, podrabiane i przeterminowane artykuły spożywcze. Odzież, obuwie, wyroby tekstylne - wszystkie z podrabianymi znakami towarowymi. Ogromną ilość niszczonego towaru stanowiły podróbki wyrobów farmaceutycznych i lekarstw /ponad 120 kg/, które były nielegalnie wprowadzone przez granicę Unii Europejskiej, produkty medycyny dalekowschodniej oraz wyroby z tworzyw sztucznych i aluminium. Profesjonalna firma zajmująca się na co dzień likwidacją różnego rodzaju towarów, dokonała przesortowania zmielonych odpadów a następnie całość poddała utylizacji. Jednak już następnego dnia po niszczeniu w dniu 1 i 2 grudnia magazyny likwidacyjne zaczęły znowu zapełniać się nowym zarekwirowanym towarem. W wyniku niedzielnych i poniedziałkowych kontroli przeprowadzonych na jeleniogórskich targowiskach do magazynu trafiło ujawnionych na stoiskach 217 sztuk pirackich płyt o wartości 4968,-zł, oraz 73 pary zimowych rękawic z polara oznaczonych podrobionym znakiem towarowym firm: The Nord Face, GORE-TEX i Thinsulateo wartości 7300,-zł. W wyniku kontroli wrocławskich targowisk funkcjonariusze celni zatrzymali futra karakułowe bez dokumentów odprawy celnej, 192 sztuki skarpet z podrabianymi znakami towarowym, 170 sztuk wyrobów kosmetycznych oraz 9.800 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy. Łączna wartość zatrzymanych tylko w tej akcji towarów wyniosła 25.097,00 złotych. Teraz w sądach będą toczyć się postępowania wobec zatrzymanych sprawców przestępstw i wykroczeń. Tu również zapadną wyroki o dalszych losach zarekwirowanych towarów.



Aleksandra Pokora
Rzecznik Prasowy IC we Wrocławiu

Nalot na Elizówkę

Blisko 40 funkcjonariuszy celnych i policji przez kilka godzin kontrolowało 19 grudnia giełdę rolno-spożywczą w Elizówce. Akcja wymierzona była przeciwko nieuczciwym właścicielom sprowadzonych z zagranicy pojazdów, którzy nie uiścili ciążących na samochodach należności akcyzowych.

Akcja planowana była już od kilku tygodni. Funkcjonariusze nastawiali się na „wyłapanie" przypadków, gdy właściciele sprowadzonych z zagranicy pojazdów chcieli sprzedać je, nie płacąc w urzędzie celnym akcyzy. Przy okazji ustalano też, czy samochody nie pochodziły z kradzieży. Niemniej poza przypadkami nie złożenia deklaracji akcyzowych w terminie 5 dni, licząc od dnia nabycia wewnątrzwspólnotowego, stwierdzono też inne nieprawidłowości – m.in. brak ubezpieczenia pojazdu lub sfałszowane polisy ubezpieczeniowe, fałszywe umowy kupna-sprzedaży. W jednym przypadku właściciel auta miał wystawioną polisę na nieistniejącą osobę (w bazie danych nie figurował przedstawiony na ubezpieczeniu numer PESEL). Były też i takie przypadki, że właściciele samochodów na widok mundurowych pozostawiali je i uciekali. Teraz trzeba będzie ustalić do kogo należą pojazdy i wezwać te osoby do złożenia wyjaśnień.

W ramach niedzielnej akcji funkcjonariusze skontrolowali ponad 200 samochodów i szacują, że nieprawidłowości (nie tylko w zakresie akcyzy) mogą dotyczyć nawet 80% przypadków. Ostatecznie będzie to można potwierdzić po zweryfikowaniu zebranej w sprawie dokumentacji.

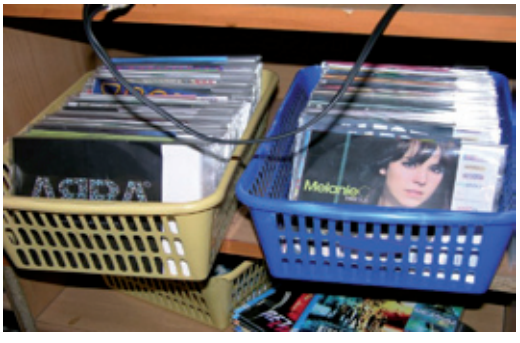
W akcji kontrolnej brali udział funkcjonariusze celni - z komórki zwalczania przestępczości Izby Celnej w Białej Podlaskiej oraz funkcjonariusze i pracownicy Urzędu Celnego w Lublinie, a także funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie – Wydział Kryminalny i Sekcja do Walki z Przestępczością Gospodarczą.

Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Białej Podlaskiej

Zlikwidowano nielegalną wytwórnię płyt

Nielegalną wytwórnię płyt zlikwidowali poznańscy celnicy wspólnie z funkcjonariuszami Komendy Policji Poznań-Jeżyce.

8 grudnia funkcjonariusze Izby Celnej w Poznaniu zatrzymali do rutynowej kontroli samochód osobowy marki BMW. Wewnątrz pojazdu ujawniono niewielkie ilości nieoryginalnych płyt z filmami i muzyką – ich pochodzenia właściciel samochodu nie chciał wyjaśnić.



O zatrzymaniu celnicy powiadomili funkcjonariuszy Komendy Policji Poznań Jeżyce. Wspólnie z policjantami podjęto decyzję o przeprowadzeniu rewizji podejrzanego lokalu.

Jak się okazało, był to strzał w dziesiątkę - w mieszkaniu funkcjonowała nielegalna wytwórnia filmowo - fonograficzna!

Celnicy i policjanci zabezpieczyli 1417 płyt CD i DVD z nielegalnie skopiowanymi filmami i muzyką, ponad 700 opakowań i etykiet, 10 komputerów z drukarkami oraz 8 szt. nagrywarek.

Zatrzymanymi w mieszkaniu kobietą i mężczyzną zajęli się policjanci z KP Poznań Jeżyce, która poprowadzi dalsze postępowanie.

Cezary Kosman
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Poznaniu

Nielegalny spirytus z nielegalnej rozlewni

8.392 litrów taką ilość spirytusu zatrzymali wspólnie, podczas likwidacji nielegalnej rozlewni, celnicy z łódzkiego Wydziału Zwalczania Przestępczości i funkcjonariusze łódzkiego Zarządu Centralnego Biura Śledczego.

Na miejscu odkryto również kompletną linię do oczyszczania i produkcji alkoholu.

Według szacunków funkcjonariuszy celnych straty Skarbu Państwa w trakcie trwania przestępczego procederu mogły wynieść nawet 622 tys. złotych.

W wyniku wspólnych działań tych dwóch służb ustalono, iż na terenie jednej z posesji znajdującej się w na obrzeżach Łodzi może działać nielegalna oczyszczalnia alkoholu.

Kiedy funkcjonariusze weszli na teren posesji leżącej w Rudzie Pabianickiej i otworzyli drzwi prowadzące do znajdującego się tam magazynu oczom ich ukazał się niecodzienny widok.

W pomieszczeniu znajdowało się osiem 1000-litrowych pojemników, z których sześć w całości wypełnionych było cieczą o zapachu alkoholu. Kilka z nich, tzw. mauserów, połączono z pompą zawierającą filtry z aktywnym węglem. Na miejscu odkryto również 2092 plastikowych butelek zawierających oczyszczony spirytus, przygotowany do sprzedaży.

Oczyszczania i rozlewania do butelek gotowego alkoholu „doglądało" dwóch młodych mężczyzn. Najemca magazynu zatrudnił ich dwa tygodnie temu i tylko w tym czasie, nie licząc spirytusu zatrzymanego w trakcie likwidacji rozlewni, oczyszczono w niej ok. 6 tys. litrów skażonego alkoholu.



W miejscu prowadzenia nielegalnej działalności znaleziono również znaczą ilość podchlory-

nu sodu, używanego do wytrącania bitrexu, którym legalnie skażany jest spirytus. Do usuwania powstałego podczas oczyszczania osadu służył zapewne ocet, również znajdujący się na miejscu przestępstwa.

To już kolejna, nielegalnie działająca, oczyszczalnia skażonego spirytusu zlikwidowana w tym roku przez funkcjonariuszy z łódzkiego Wydziału Zwalczania Przestępczości. Dzięki ich staraniom na rynki i targowiska nie trafi prawie 54,5 tys. litrów nielegalnego alkoholu, gdyż właśnie taką jego ilość zatrzymali od początku bieżącego roku celnicy z WZP.

Zastępca Rzecznika Prasowego IC w Łodzi
Beata Bińczyk

Zatrzymany po otwarciu granic

Kilkanaście godzin po oficjalnym wejściu Polski do strefy Schengen funkcjonariusze z Izby Celnej w Białej Podlaskiej oraz funkcjonariusze z chełmskiego Wydziału CBŚ ujawnili aż 5.000 tabletek ecstasy i prawie 5,5 kg marihuany. Wartość zabezpieczonych narkotyków to blisko 200 tys. zł.

Narkotyki ukryte były w zbiorniku na paliwo opla omegi. Pojazdem kierował mieszkaniec Chełma, wracał z Holandii. Z nielegalnym towarem wpadł w okolicach Lublina. Tam jego samochód skontrolowali funkcjonariusze z CBŚ oraz celnicy z komórki zwalczania przestępczości z Dorohuska. W czynnościach kontrolnych celnikom pomagał służbowy labrador - Alma, szkolony do wykrywania substancji narkotycznych.

W zbiorniku na paliwo funkcjonariusze znaleźli 14 hermetycznie zamkniętych pakunków - 13 z marihuaną i 1 z tabletkami ecstasy. Jak ustalili funkcjonariusze CBŚ narkotyki pochodzą z Holandii. Ujawniona marihuana jest bardzo wysokiej jakości, może pochodzić z upraw hydroponicznych.

Mieszkaniec Chełma liczył zapewne, że po otwarciu granic swobodnie wwiezie narkotyki do Polski, a następnie wprowadzi na polski rynek. „Dopalacze" miały prawdopodobnie trafić do okolicznych pubów i dyskotek.

Jak jednak pokazuje to zdarzenie mimo braku kontroli na wewnętrznych granicach przemytnicy nie mogą czuć się bezkarni. Zatrzymanie to potwierdza, że służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo obywateli – Służba Celna, Policja i in. - są dobrze przygotowane do otwarcia granic w związku z rozszerzeniem strefy Schengen i ściśle współpracują ze sobą, by przeciwdziałać wszelkim nieprawidłowościom.



Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy Izby Celnej
w Białej Podlaskiej

Ile papierosów wejdzie do Transportera?

Ile papierosów mozna zmieścić w Volkswagenie Transporterze? Na to pytanie znają już odpowiedź poznańscy celnicy, którzy zatrzymali taki właśnie pojazd wypełniony po brzegi przemyconymi papierosami marki JIN LING z rosyjską akcyzą.

W poniedziałek 10 grudnia, funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości poznańskiej Izby Celnej prowadzili działania kontrolne na drogach Wielkopolski. Około południa, w okolicach Słupcy, celnicy wytypowali do kontroli samochód dostawczy marki Volkswagen Transporter na wrocławskich numerach rejestracyjnych. Kierowca zapytany o przewozony towar oświadczył, że pojazd jest pusty. Niestety, na swoje nieszczęście, nie przekonał dociekliwych funkcjonariuszy.



Po otwarciu bocznych drzwi części ładunkowej, okazało się, że pojazd po dach jest wypełniony papierosami marki JIN LING z rosyjską akcyzą. Kierowca nie zadał sobie nawet trudu choćby minimalnego zamaskowania kontrabandy. Aby maksymalnie wykorzystać możliwości ładunkowe (a raczej przemytnicze) pojazdu, sprawca wykorzystał również kabinę a konkretnie miejsce przeznaczone dla pasażera.

Ponadto, w wyniku weryfikacji dowodu rejestracyjnego okazało się, że numery na pojeździe różnią się od widniejących w w/wym. dokumencie.

Łącznie ujawniono 880.000 sztuk „lewych" papierosów o wartości rynkowej około 250 .000 złotych. Funkcjonariusze zabezpieczyli również „trefny" samochód.

Cezary Kosman
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Poznaniu

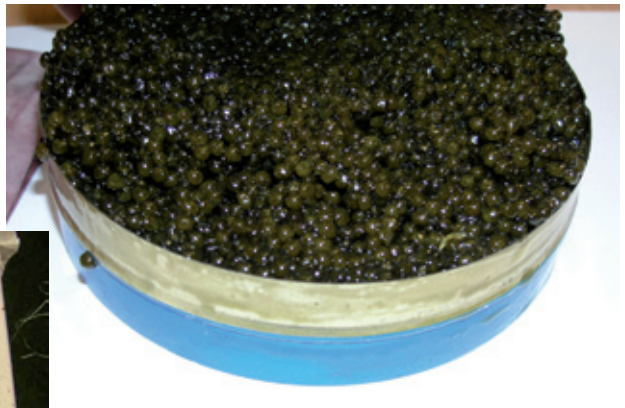
Bursztyn i kawior na granicy

Bursztyn w Hrebennem

Prawie 2,5 kg bursztynu próbowały przemycić do Polski dwie Ukrainki. Przekroczyły one granicę w Hrebennem autobusem kursowym jadącym z Rawy Ruskiej do Tomaszowa Lubelskiego. Nic nie zgłosiły przy odprawie celnej, jednak funkcjonariusze postanowili bliżej przyjrzeć się ich bagażom. Okazało się, że panie próbują wwieźć do Polski nieobrobione kawałki bursztynu – łącznie prawie 2,5 kg. Celnicy z Hrebennego znaleźli nie zgłoszony do odprawy towar m.in. w bagażach podróżnych. Bursztyn trafił do magazynu celnego, a panie za popełnione wykroczenie skarbowe zapłaciły stuzłotowe mandaty. Wartość rynkowa zatrzymanego przez funkcjonariuszy towaru to prawie 3 tys. zł.

Czarny przysmak z bieługi

Funkcjonariusze z Oddziału Celnego w Terespolu udaremnili przemyt do Polski 6 kg czarnego kawioru. Puszki z przysmakiem przewoził przez granicę ob. Białorusi. Ukrył je w drzwiach dostawczego samochodu marki ford transit. Celnicy wycenili kawior na 10 tys. zł. Ujawniony przez funkcjonariuszy kawior to ikra ryb jesiotrokształtnych – objętych ochroną gatunkową na podstawie przepisów Konwencji Waszyngtońskiej (CITES). Przewóz tego rodzaju towaru przez granicę bez stosownych zezwoleń jest przestępstwem.





Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy Izby Celnej
w Białej Podlaskiej

Podarunki od celników

Zabawki i ubrania, książki i kasety z bajkami, a także owoce i słodycze zawieźli do Domu Małego Dziecka w Stargardzie Szczecińskim funkcjonariusze celni z Izby Celnej w Szczecinie. Oprócz darów rzeczowych funkcjonariusze przekazali zebraną gotówkę, w kwocie blisko tysiąca złotych.

Pani dyrektor Domu Małego Dziecka, dary przekazali naczelnik Wydziału Prawno-Organizacyjnego Piotr Małysz oraz naczelnik Wydziału Wspólnej Polityki Rolnej Andrzej Bełdowski wspólnie z dwójką innych funkcjonariuszy.

To już trzeci rok pomocy dla Domu Małego Dziecka w Stargardzie Szczecińskim, zorganizowany przez celników przed Świętami Bożego Narodzenia. W roku 2005 zbiórkę zorganizował Wydział Egzekucji, natomiast w zeszłym oraz w tym roku akcję koordynowali funkcjonariusze Wydziału Prawno-Organizacyjnego.

W akcję włączyli się wszyscy funkcjonariusze i pracownicy szczecińskiej Izby Celnej, którzy przynosili zarówno dary rzeczowe, jak i przekazywali datki finansowe. Zebrano 1500 zł. Z zebranej kwoty zakupiono słodycze oraz pomarańcze. Resztę ok. tysiąca złotych przekazano stargardzkiemu Domowi.

Wszystkie podarunki bardzo podobały się maluchom, którzy od razu przystąpili do ich „testowania". Buźki pełne były słodyczy, natomiast rączki zabawek.

Dodatkowo również przed świętami szczecińska Izba Celna przekazała 96 maskotek Rodzinnemu Domowi Dziecka nr 1 w Szczecinie. Maskotki były nowe i pochodziły z zajętych, a przeznaczonych do sprzedaży na złom nielegalnych automatów do gry. To już drugie tego typu przekazanie maskotek w tym roku. W maju na rzecz Caritasu Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej przekazano 246 nowych maskotek.

Monika Woźniak-Lewandowska
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Szczecinie



Podróbki na Wielkopolskiej Giełdzie Odzieżowej

715 sztuk zatrzymanej odzieży, obuwia, torebek i portfeli z zastrzeżonymi znakami towarowymi znanych firm – oto plon kontroli jednego ze stoisk usytuowanych na Wielkopolskiej Giełdzie Odzieżowej, którą przeprowadzili poznańscy celnicy.

W dniu 6 grudnia funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości poznańskiej Izby Celnej prowadzili działania kontrolne na terenie Wielkopolskiej Giełdy Odzieżowej w Poznaniu. W ich trakcie szczególną uwagę celników przykuł asortyment jednego ze stoisk, na którym oferowano różnorodny asortyment (m.in. odzież, obuwie i galanterię skórzaną) ze znakami towarowymi wiodących firm światowych, w zaskakująco korzystnych cenach. Z uwagi na podejrzenia, że oferowane na stoisku towary to podróbki naruszające przepisy ustawy o ochronie praw własności przemysłowej, funkcjonariusze podjęli decyzję o kontroli stoiska.



Jak się okazało, była to słuszna decyzja, gdyż w rezultacie rewizji celnicy zajęli 715 podróbek o wartości niemal 35.000 złotych. Wśród zatrzymanego towaru dominowały odzież i obuwie sygnowane zastrzeżonymi znakami towarowymi takich firm jak: Prada, Chanel, Gucci, Dolce&Gabbana, Dior, Versace, Armani, Esprit, Reebok i Calvin Clein.

O zatrzymanych towarach zostaną poinformowani właściciele zastrzeżonych znaków towarowych natomiast akta sprawy zostaną przekazane do właściwej miejscowo Prokuratury Rejonowej.

Cezary Kosman
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Poznaniu

Pamir 2007

Pik Lenina 7134 m.

Wyprawa w Pamir, zorganizowana w sierpniu 2007 r. przez Polski Klub Alpejski. Cel: wejście drogą klasyczną na Pik Lenina 7134 m. Skład wyprawy: Bogusław Magrel (kierownik), Joanna Rębilas, Katarzyna Suszczyńska, Joanna Kwiatkowska, Monika Jakubowska, Mariusz Grudzień, Maciej Rakowski, Paweł Kajzerek, Piotr Chyrek, Arkadiusz Sulich, Maciej Klauziński, Przemysław Grzyb, Waldemar Fujcik, Ryszard Proszkiewicz, Grzegorz Paczkowski. Osiągnięcie: zdobycie szczytu.

Droga wejściowa na szczyt wiedzie północną ścianą, którą wspinamy się do wysokości ok. 5200 m. Następnie trawersujemy zbocze do wysokości 5500 m, gdzie staje obóz I wyprawy. Stamtąd dostajemy się na przełęcz w bocznej grani Piku Rozdielnaja, którą wchodzimy na Pik Razdielnaja 6200 m. Tam zakładamy obóz II. Z Razdielnej prowadzi zachodnia grań na szczyt. Trzeci i ostatni obóz staje na zachodniej grani Piku Lenina , na wysokości 6500 m.

W dniu 5 sierpnia zakładamy bazę na wysokości 4400 m, na lodowcu Lenina, tuż u podnóża północnej ściany. Zastajemy przepiękną pogodę, później jak się okaże, jest to najdłuższy, kilkudniowy okres stabilnej aury. 7 sierpnia zostaje złożony depozyt (5200 m) ze sprzętem.

9 sierpnia powstaje obóz I (5500 m). W dniu 11 sierpnia na szczycie Razdielnej zostaje złożony depozyt pod przyszły obóz II, następnie cała grupa schodzi do bazy na odpoczynek. 14 sierpnia pomimo złej pogody, dwójka w składzie Kasia Suszczyńska i Paweł Kajzerek zaatakowali szczyt. Osiągają jedynie wysokość 6500 m. Tego samego dnia Przemek Grzyb wraz ze zdobywcą Mt. Everestu, Marcinem Miotkiem (uczestnik wyprawy Bergsona) ruszyli w kierunku szczytu. Marcin Miotk późnym popołudniem zdobywa wierzchołek, Przemek zawraca z wysokości 6900 m wskutek pogarszającej się pogody. 16 sierpnia, po spędzonej nocy w obozie III, kierownik wyprawy Bogusław Magrel wraz z Joanną Rębilas i Piotrkiem Chyrkiem stają na szczycie Piku Lenina, natomiast Piotr Rakowski dochodzi tylko do wysokości 6500 m. Jest słonecznie i bardzo mroźno.

Z całej piętnastoosobowej ekipy trzy osoby stanęły na wierzchołku, jedna osoba doszła do 6900m, trzy osoby osiągnęły wysokość 6500 m. a dwie doszły do 6200 m (m.in. autor).

Grzegorz Paczkowski
starszy kontroler celny
Izba Celna w Warszawie

Pamir - rozległe i wysokie pasmo górskie w Azji Środkowej. Przeważająca część Pamiru leży w Tadżykistanie, skrajne części - w Kirgistanie, Afganistanie i Pakistanie.



Pamir jest dość zwartym obszarem o powierzchni około 100 tys. km^2 i o przeciętnej wysokości 4000 m n.p.m.. Stanowi zwornik kilku wielkich pasm górskich Azji - łączą się tu Ałaj, Tien-Szan, Kunlun, Karakorum, Himalaje i Hindukusz. W Pamirze znajdują się liczne lodowce górskie. Pamir stanowi rodzaj płaskowyżu, z którego wypiętrzają się zwykle równoległe pasma górskie. Dzieli się na: Pamir Wschodni (Kaszgarski), Pamir Środkowy, Pamir Zachodni.

Najwyższe szczyty:
- Pik Ismaila Samaniego (1932-1962 Pik Stalina, 1962-1998 Pik Komunizmu) - 7495 m n.p.m., w Tadżykistanie
- Pik Niepodległości (do 2006 Pik Lenina, dawniej Mount Kaufmann) - 7134 m n.p.m., na granicy Tadżykistanu i Kirgistanu
- Pik Korżeniewskiej - 7105 m n.p.m.
- Pik Awicenny (do 2006 Pik Rewolucji) - 6940 m n.p.m.
- Kongur Tagh - 7719 m n.p.m., w Pamirze Wschodnim
- Muztagata - 7545 m n.p.m., w Pamirze Wschodnim

Mikołajkowy prezent od naszych piłkarzy

Miły prezent sprawili swoim kibicom i sobie samym nasi piłkarze. W rozegranym w tym dniu, tradycyjnie już w hali sportowej CSAiU w Toruniu, Mikołajkowym Halowym Turnieju Piłki Nożnej Służb Mundurowych o Puchary Prezydenta Miasta i Komendanta Miejskiego Policji w Toruniu zdobyli pierwsze miejsce.

Tym razem rywalizacja odbywała się według formuły „każdy z każdym", a zatem turniej był bardziej wyczerpujący niż ten sprzed 3 tygodni, w którym zajęlismy drugie miejsce. Do rozegrania były nie cztery, a pięć spotkań.



Zaczęliśmy trochę zaspani (początek imprezy – sobota 7.30!) i dwa pierwsze spotkania z CSAiU oraz Policją zremisowaliśmy po 3:3. W tym miejscu należy jednak dodać, iż w obu meczach prowadziliśmy dość wyraźnie, bo po 2:0, ale niestety nie udało się utrzymać do końca tych korzystnych wyników. Kolejne spotkanie, z drużyną PSP, pomimo sporej przewagi, zakończyło się tylko minimalnym zwycięstwem, 3:2. Układ turniejowej tabeli po 3 kolejkach spotkań był w tym momencie dość skomplikowany, ponieważ zdecydowanym liderem był Areszt Śledczy, zwycięzca wszystkich dotychczasowych gier, a kolejne 3 drużyny, w tym nasza, które straciły punkty w wyniku remisów były „tuż, tuż", z szansami na podium.

Końcówka turnieju, to jednak już koncert gry naszej reprezentacji. „Na pierwszy ogień" poszedł Areszt Śledczy. Był to mecz „jednego aktora", czyli Marcina Szemplińskiego, który „zaaplikował" 3 piękne bramki przeciwnikowi, przy każdej ośmieszając obrońców i samego golkipera. Serią zwodów, które najpierw wykonywał, zostawiał za plecami obrońców, a nstępnie niczym w meczu hokejowym kładł na parkiet bramkarza, by ostatecznie pieknymi lobami umieszczać piłkę w pustej bramce. Dzieła zniszczenia dopełnił Łukasz Wierzchowski, który potężnym strzałem ustalił wynik meczu na 4:0. Po tej rundzie gier wysunęliśmy się na drugie miejsce, tracąc tylko 1 punkt do prowadzącego Aresztu Śledczego.

W ostatniej kolejce uśmiechnęło się do nas szczęście, ponieważ w najbardziej dramatycznym meczu w całym turnieju, bardzo osłabiona już w tym momencie Policja

(grali bez zmiennika i bramkarza) zdołała zremisować 4:4 z Aresztem Śledczym i tym samym stworzyła możliwość naszej drużynie wygrania całej imprezy. Szansa została skwapliwie wykorzystana i w ostatnim meczu, również 4:0, pokonaliśmy Straż Miejską. Tym razem "postrzelał" sobie Łukasz Wierzchowski, który w całym turnieju zdobył 9 bramek i po raz drugi z rzędu został królem strzelców.
Końcowa kolejność turnieju była zatem następująca:

1. Izba Celna
2. Areszt Śledczy
3. CSAiU
4. PSP
5. KM Policji
6. Straż Miejska.

W składzie naszej reprezentacji wystąpili: Tomasz Lewandowski (WE IC), Marcin Szempliński, Artur Urbański (obaj SNP UC Bydgoszcz), Łukasz Wierzchowski, Miłosz Dokurno, Krzysztof Grześkiewicz (wszyscy WZP IC), Tomasz Rutkowski (SNP UC Toruń). Okazały puchar z rąk Komendanta Miejskiego Policji w Toruniu mł. insp. Pana Janusza Brodzińskiego w imieniu zwycięzców odebrał kordynator sportu w Izbie Ryszard Błaszkiewicz.

Gratulacje, forma jak widać rośnie i oby tak dalej!

Krzysztof Dąbrowski
Izba Celna w Toruniu

Walne Zgromadzenie ECSA
(European Customs Sports Association)

W dniach 12-13.10.2007 roku odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Sportowego Europejskich Administracji Celnych na Węgrzech. W spotkaniu udział wzięli członkowie ECSA, w kolejności alfabetycznej: Belgia, Cypr, Czechy, Dania, Finlandia, Francja, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Łotwa, Polska, Słowacja, Szwecja, Węgry, Włochy oraz przedstawiciele TAXUD - Dyrekcji Generalnej ds. Ceł, Podatków i Unii Celnej Komisji Europejskiej.

1. Najważniejszym punktem dwudniowych obrad było przyjęcie TAXUD w poczet członków ECSA.
   Przedstawiciel TAXUD w swoim wystąpieniu zaznaczył, że TAXUD, jako instytucja Komisji Europejskiej jest zainteresowany promowaniem współpracy celnej między krajami członkowskimi, a działalność ECSA wpisuje się w ten kierunek działalności.
   W 2008 roku Unia Europejska będzie odchodzić 40-lecie ustanowienia Unii Celnej. W ramach obchodów – trwających od maja do września 2008 roku, TAXUD planuje zorganizowania szeregu imprez mających na celu promowanie służb celnych.
   TAXUD zaproponował udział ECSA w obchodach i zachęca ECSA do zorganizowania imprez sportowych z udziałem funkcjonariuszy celnych z różnych państw, by podkreślić miejsce i rangę pracy administracji celnych w świadomości społecznej państw Unii Europejskiej.
   TAXUD zaoferowało ze swojej strony wsparcie promocyjne i informacyjne oraz ewentualnie nawet finansowe dla części imprez sportowych w kalendarzu ECSA na 2008 rok.
   Po burzliwych obradach Przedstawiciele ECSA oraz TAXUD ustalili listę imprez sportowych, które będą w szczególny sposób nagłaśniane i będą służyć celom promocyjnym na terenie całej Unii Europejskiej:
   Do tych imprez – znaczeniu priorytetowym - należą:
   - Bieg 20 kilometrów – Bruksela – maj
   - Mistrzostwa Strzeleckie – Węgry – maj
   - M/n Mistrzostwa Polski Pracowników Adm. Celnej w tenisie stołowym – Polska – maj
   - Turniej halowej piłki nożnej (drużyny 6-cio osobowe) – czerwiec – Bruksela, ew. Praga
   - Marsz Gwiaździsty – Holandia – lipiec
   - Zawody psów służby celnej – Łotwa – wrzesień
   - Półmaraton – Cypr – 23 listopada

   W świetle ustaleń TAXUD będzie promowało te imprezy na stronach internetowych Komisji Europejskiej, przyjmuje na tymi imprezami oficjalny patronat, oraz udzieli zgody na wykorzystanie swojego logo podczas tych imprez.
   Działania TAXUD - Dyrekcji Generalnej ds. Ceł, Podatków i Unii Celnej Komisji Europejskiej mogą znacząco podnieść rangę imprezy sportowej do wydarzenia, który może się przyczynić do poprawienia wizerunku administracji celnej w krajach członkowskich oraz może przyczynić się do zwiększenia prestiżu służby celnej.
2. Uwzględniając ustalony cykl imprez sportowych zorganizowanych w ramach obchodów 40-lecia Unii Celnej i konieczność zaangażowania większych środków na promocję imprez, jak i samej organizacji ECSA, między innymi wyprodukowania okolicznościowych koszulek, naklejek, długopisów i innych gadżetów podjęto Uchwałę o ustaleniu nowej rocznej opłaty członkowskiej w wysokości 150 Euro.
3. Walne Zgromadzenie ECSA przyjęło również uchwałę przyjmująca nowelizację Statut ECSA. Najważniejszą zmianą jest stworzenie funkcji Wiceprzewodniczącego ECSA, który może w sposób pełnoprawny zastępować

Przewodniczącego w przypadku jego nieobecności. Na Wiceprzewodniczącego ECSA wybrano przedstawiciela fińskiej administracji celnej, p. Lasse Lehtokangas. Przeprowadzono również wybory na członków Komitetu Wykonawczego. Trzej członkowie wybrani do Komitetu Wykonawczego: Giampiero Piacentini (Włochy), Richard Dowling (Wielka Brytania) oraz Botond Héjj (Polska).

Zbliżające się obchody 40-lecia Unii Celnej spowodują, że tematyka celna będzie traktowana w 2008 roku w sposób wyróżniony na forach Unii Europejskiej. Stwarza do doskonała okazję dla administracji celnych państw członkowskich do zaprezentowanie swojego dorobku i znaczenia dla społeczeństwa i finansów państwa.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Mistrzostwa PAC w tenisie stołowym znalazły się na prestiżowej liście siedmiu międzynarodowych imprez sportowych, które odbędą się pod egidą TAXUD - Dyrekcji Generalnej ds. Ceł, Podatków i Unii Celnej Komisji Europejskiej i będą w szczególny sposób nagłaśniane w krajach Unii Europejskiej.

Botond Héjj
CA MF

Mistrzostwa Polski Służby Celnej w Brydżu Sportowym

Funkcjonariusze celni i pracownicy Służby Celnej w dniach 29.11 - 1.12.2007 r. rozegrali w Ośrodku Doskonalenia Zawodowego Kadr Celnych i Skarbowych w Otwocku zawody w brydżu sportowym. W imprezie wzięło udział 12 reprezentacji, 48 zawodników. Mistrzostwa rozegrano w trzech kategoriach: turniej indywidualny. turniej par, turniej teamów. Zawody stały na wysokim poziomie.

Klasyfikacja generalna:
1. Dariusz Sterniczuk - IC Białystok
2. Mariusz Tatarczuk - IC Białystok
3. Krzysztof Baranowski - IC Białystok

Turniej indywidualny:
1. Mirosław Chwedoruk - IC Opole
2. Krzysztof Kluczewski - IC Przemyśl
3. Cezary Kawiak - IC Szczecin

Turniej par:
1. Maciej Bałaziński – Włodzimierz Szczepanik IC Wrocław
2. Dariusz Sterniczuk – Mariusz Tatarczuk - IC Białystok
3. Marek Gawryluk – Krzysztof Baranowski - IC Białystok

Turniej teamów:
1. IC Białystok - D. Sterniczuk, M. Gawryluk, M. Tataeczuk, K. Baranowski
2. IC Warszawa/Przemyśl - A. Iwanowska, W. Iwanowski, A. Lisicki, J. Matecha
3. IC Łodź – IC Katowice - M. Szlewicz, P. Piotrowski, K. Bereza, P. Zdarzyl

Klasyfikacja drużynowa:
1. IC Białystok
2. IC Olsztyn
3. IC Warszawa

Zawodami w brydżu sportowym sportowcy – celnicy zakończyli zawody w 2007 roku. Wszystkich chętnych zapraszamy do udziału w zawodach w roku przyszłym.

W imieniu Zespołu do spraw kultury fizycznej i sportu w administracji celnej wszystkim celnikom - sportowcom składam życzenia jak największych sukcesów sportowych w 2008 roku.

Marcin Woźniczko
Sekretarz Zespołu

APEL

Pamiętaj o ludziach, którzy potrzebują Twojej pomocy, o celnikach i ich rodzinach, którym możesz pomóc pokonać przeciwności losu, ratować zdrowie i życie.
W Twoim imieniu Fundacja TELONARIUS wesprze ich w trudnych chwilach życia jeżeli TY nie zapomnisz przekazać **1%** swojego podatku na konto:

15 1060 0076 0000 4010 2018 2411

Pamiętaj! Wystarczy wpisać ten numer konta do swojego rocznego PIT-u.



Muzeum Celnictwa w Otwocku